

Kraków dnia 20 Marca 1886 roku.

# DJABEL



ROK 18.

N<sup>r</sup>. 6.

Numer pojedynczy 20 ct.

Wychodzi dwa razy na miesiąc. — Redakcyja i Administracyja ulica Kazimierz Nr. 72. — Rękopismów nie zwraca się, ale bywają niszczone. Prenumeratę, listy i artykuły należy nadsyłać pod adresem: Redakcyja lub administracyja „Djabła“ na Kazimierzu Nr. 72. W umieszczeniu ogłoszeń pośredniczy: G. L. Daube et Comp. Central Annoncen Expedition Frankfurt a. M. Przedpłata kwartalna: w Krakowie 1 złr., z przesyłką pocztową 1 złr. 15 ct., w Niemczech 2 marki.

## JÓZEFOWI I. KRASZEWSKIEMU

W DNIU IMIENIN.

Wśród smutnych dni święcim Twe imię,

O Mistrzu, co nam tak serdecznie,

Wiesz w słowie swem skarby olbrzymie,

które cześć naród będzie wiecznie.

O! Mistrzu nasz! Ja dziś pokłonów,

nie biję Tobie w dzień Imienia

ako wysłannik serc miljonów...

— ja dziś inne mam życzenia.

gdzie rzucić wzrok, w przepaść lecimy...

nie Bismarka pcha nas ręka;

ty wszyscy dziś: bracia Kaimy,

serce Matki z bólu pęka.

O! Mistrzu nasz! w tej strasznej chwili,

Chorągiew **bratniej** weź **miłości**;

I wezwij kraj: by się łączyli,

Wszyscy pod znakiem tej świętości.

To jest wśród krzywd jedyna siła,

Co nad przepaścią nas zatrzyma;

W ognisko serc — Bóg moc swą zsyła,

Wyrasta karli duch: w olbrzyma.

O! Mistrzu, Bóg **słowem** Twej duszy,

Zespoli żywot serc w narodzie;

Szatańską moc — Jego Moc skruszy,

Gdy ujrzy nas w świętej zgodzie!

## Monolog Bismarka.

Niech tam co chcą mówią — ja utrzymuję, że ten rzymski papst to jest potulny i grzeszny człowiek. Żebym tak na przykład któremu z liberałów zalazł za skórę, jak jemu, no, miałbym się z pyszną, te gałgany by na mnie zdrowej nitki nie zostawili i w parlamencie zwyzywali by mnie od ostatnich, a ten tymczasem jeszcze order przysłał, i to co za order panie, mój jubiler taksował go na parę tysięcy talarów. Takie ordery to rozumiem. Albo teraz z tym Dinderem nie ładnie sobie postąpił? Te głupie polaki myślały, że on z nimi będzie trzymał, dlatego, że mu świętopietrze posyłają, pielgrzymki do niego odbywają i w pantofel całują a on tymczasem za świętopietrze ładnie mi się pokłonił, zrobił jakieś hocus pocus. Vater unser nad nimi, a swoją drogą zgodził się na to, co ja chciałem. Mądry chłop, wie że najlepiej trzymać z tymi, co mają siłę. Żeby tak chciał zostać protestantem papieżem, to kto wie czybśmy mu jeszcze Rzymu nie odzyskali a wtedy tak my oba we dwóch tobyśmy cudów dokazywali. Ja mam dziatka Krupa, on ma kławy niebieskie na zawołanie, jak byśmy tak sprzegli to razem i zaczęli walić, to Herr Gott w poznańskim jednego Polaka by ze świecą nie znalazł potem. Alles deutsch pane dobroszji, wie die Polen sagen.

## Działalność komitetów

obserwowana ze stanowiska arytmetycznego.

1.

Pan X. chce pomódz strasznej biedzie W doróżkę wsiadł — do klubu jedzie, I tam ten projekt wnosi zasię, Że na biedaków balik da się.

Wszyscy, co byli i co przyszli Wnet przyklasnęli onej myśli, I wdzięczni ztąd dla Xa pana Kazali na stół dać szampana!

I wnet komitet wszedł w zawiązki... Szampan... cygara i przekąski... Dryndy na jazdy ich po mieście, To czyni razem złotych dwieście.

2.

Pan X. z wdzięczności za to, że tu Prezesem obran komitetu, Komitet cały prosi do się Na koniak, porter i fososie, I tak na każdej im naradzie Smaczne przekąski na stół kładzie, Co razem z winem uczyniło Trzysta papierków, że aż miło.

3.

Komitet wybrał komisję Ta znowu dała kolację, Następnie się co wieczór zbiera By radzić zkąd wzięć Vortāncera Czy elektryczność dawać — czy nie...

Które zaprosić gospodynie, Zkąd wzięść dywany, kwiaty lustra ..

Zliczywszy czas, co przeszedł frustra... Doróżki, co ich kosztowały, I rękawiczki, krawaty biały, Wraz z lakierami, frakiem, westą — Tak poszło na to reńskich ze sto.

4.

Bal wypadł świetnie, że aż miło — Co dostojnego w mieście było — Z niezonych kół, z wysokich sfer, I doktor J. i hrabia B...

I dygnitarze... i tam dalej... To wszystko zeszło się na szali, I bawiło się wszystko wraz... Aż w szpaltach to opisał „Czas“

„Że wypadł bal jak żaden w świecie“, Postanowiono w komitecie Urzę jednego dać wieczora Dla balu inicjatora, Gdzie były także i niewiasty, Więc lał się szampan i toasty, To na cześć Xa to znów dam. — A potem znowu pan X. sam, Przez wdzięczność, że go tak uczeszono Zaproził do się całe grono, I bankiet dał, co go do czysta Kosztował pono reńskich trzysta!

Co razem z kolacją ową, Którą dla niego wyprawiono Wyniosło — mógłbym na to przysiądz Reńskich mniej, więcej, blisko tysiąc!

5.

Dochody z balu tego zasię Były jak stało potem w „Czasie“ Coś tysiąc sto i dwa rubelki... Leez, że wydatek był zbyt wielki, Przewo dla biednych srogi losie, Coś trzysta reńskich zostało się. A z tego morał jaki? wiecie? Że gdyby byli w komitecie, Dla tych nieszczęsnych co są w nędzy Połowę dali tych pieniędzy, Które na uczyły szły bez żalu — Obeszło by się i bez balu — I bez kłopotu — i bez trudu. Więcej zrobiono by dla ludu!

Siedziennik.

## Sprostowanie.

Ja nie kupuję dzieł sztuki ani od Niemców, ani od Anglików, ani od Włochów, tylko od artystów a czy ten artysta jest Włoch, Francuz czy Niemiec, to mnie mało obchodzi. — Wiadomość więc podana przez kurjera lwowskiego i powtórzona skwapliwie przez N. Reformę, jeźlibym zamówił prace u jakiego Niemca, jest potwornym fałszem bo ja nie u Niemca zamawiałem roboty ale u artysty niemieckiej narodowości. —

z poważaniem  
Hr. Bezdziecki.

## NEKROLOG dla odstępy.

Stultum est dicere: De mortuis aut bene, Infamis etiam mortuus contemendus.

Padł sumienia wyrzutem i kulą rozdarty. Wzgardzony od narodu, a grzesznik uparty. Lizał jak pies rzeźniczy potentatów lapy. Gdy mu z pańskiego stołu rzucano ochlap. Naprzemian: patrijota, paskwilarz bezczelny. Dobry powieściopisarz, nędzny wódz narodu. Frant, komedjant, rozpustnik, Chrześcijanin, Moskal... Na szubieniczy zasłużył on sam.

Ślina wzgardy zastąpi mu kamień grobowy. Życiorys jego można zawrzeć kilku słowy „Chciał wrzucić Słowiańszczyznę w pasie” [mongol]

„Byją w przymierzu z Moskwą utopić wraz z „Narody, rządy, żony całe życie zdradzał. „Sam się spodił i innym spodić się dotar. „Ważną tylko przestrożę zostawił nikczem. „Chcęgym zgodzić się z Moskwą sojusznem” [wzajem]

## Na Kleparzu.

— No, kumosko, chodźmy na klub do apteki.  
— Ej! kiedym taka kiepska.  
— To na to najlepsze janodny, ma nigdzie lepszych jak u naszego karczka, bo to przez samego biskupa święcane.

## MAZUR POLSKI.

Moskal gnębi nas i więzi Nie zwajzajmy na tortury — Dalej chłopcy w Petersburgu Zatańczymy mu mazury. Hej w podkówek uderz stal w Petersburgu polski bal.

Bismarkowi na złość panie Który w naszych zbaw przededniu, Znęca się nad polską wiarą Zróbmy polski bal we Wiedniu! Hej z Niemcami razem w tany Niech się złości Bismark pan

Nasze dobra obdułżone, A w kieszeni pustki — bieda — Nie złość biedzie dajmy bale Choć na lichwę wzięść od żyda. Dalej w tany hejże ha! Niech Polaka każdy zna.

W kónskim kasynie we Lwów

— Hrabio Erazmie, cóż ty na Mierzwiński sam się wpraszał Wileń żeby mu pozwolił śpiewać na swoim rze dla uczczenia rocznicy? — To dyplomacja chce się w łaski Wilusia żeby szyć buty Biskowi. Zobaczycie że on nam wysię niepodległość Pol... te... chciał wiedzic Poznania.

## Kwartet międzynarodowy

z opery: „Polakożercy“.

Niemiec. (na nutę: *Wacht am Rhein*.)

Polnische Weiber und Knaben  
Sind gefährlich für uns Schwaben.  
Man muss sie gänzlich ausröten.  
Nur Muth deutsche Donkichotten!  
Wir sind wahre Kulturträger,  
Wir sind wahre Kettenträger.  
Es lebe hoch! es lebe hoch!  
Allerliebstes goldenes Joch!  
Man erlaubt uns Polen fressen,  
Menschenwürde mit Maul messen.  
Lebe hoh Du grosser Denker  
Doctor Hartmann lieber Henker!  
Statt der Waffen wirken besser:  
Hungér, Gift und Metzgermesser.

Moskal. (na nutę: *Jeził, jeził bielyj car*.)

My už Niemcam pomagali,  
I s Polakow kozu drali.  
Hej! hej! Pomagať,  
I s Polakow kozu drat'!  
My s Niemcami podielimsia,  
S Polakami promirimsia.  
Pośle, Cariu sia poklonim;  
W mieście Niemcow wsiech progonim.  
A Polakow nakaniec,  
Wot nasz Russkoj maładiec!

Francuz. (na nutę: *Marseillaise*.)

Un jour le Prince de fer dinait.  
On lui offrit les Polonais,  
Et comme il les aime beaucoup,  
Il s'en servit coup sur coup,  
Et voulut s'en régaler;  
Mais ne pout les avaler.  
Il les serra entre ses dents.  
Ce sera bien pour lui **Sédan**.

lak. (do Niemca i Moskala na nutę mazurka.)

Pierwej Dniepr wyschnie, Wisła wstecz  
[popłynie,  
Nim damy się pożreć, — nim naród  
[nasz zginie.  
**Mevisto.**

## Nie bez przyczyny.

— Dlaczego arcybiskup Dinder nie  
ciał konsekracji w Poznaniu lub Gnie-  
cie?

— Bo się bał, żeby który z niebo-  
czyków dawnych arcybiskupów polskich  
e obudził się w trumnie i nie zawołał:  
„ten czego chce tutaj?“

## Do Bismarka.

Wielki lew srogo  
na Lacha ogro  
nem rusza;  
Lach się zaś nie lę  
ka, bo lew cię-  
psiadusza!

Uczeń I-szej kl. gimn.

## Wiadomość telegraficzna.

Donoszą nam z Fierstenhofu, że znany  
tamtęjszy Wodnik celem zawiązania bliż-  
szych stosunków z „Czasem“ krakowskim,  
„Przeglądem“ lwowskim, „Słowem“ war-  
szawskiem i innymi również poważnymi  
organami oraz wynurzenia im swoich ucie-  
d, nabył na własność drut telegraficzny, aby  
na własnej nitce mógł przesyłać tym re-  
dakejom wyrazy szacunku i uwielbiania.

## HYMN

na cześć tegorocznej wiosny.

Nareszcie nadszedł wiosny czas radosny —  
Zazieleniły się łąki i sosny —  
Z pod futer nosy wyglądają prawie  
Takie błękitne — jak fiołki w trawie.  
Na szybach kwitną fantastyczne kwiaty  
I ciepło bardzo temu co bogaty,  
A komu zimno, to ten w palce dmucha  
Na białych drzewach gołąb słodko grucha.  
Ziemia tak twarda nie znać co rostopy  
I sanają po niej jeżdżą sobie chłopcy —  
Słowiki nucą w koncertowej sali —  
Sembrich — Kochańska — Machwie i tam dalej.  
Nie jedna dama idąc z mężem w parze  
Gru co chce na nim jakby na fujarze,  
I róże kwitną nawet — tak dalece —  
U tych co karmin kupują w aptece.  
Wielu zielono robi się już w głowie  
I żółtodzióbki chodzą po krakowie  
.....  
.....  
.....  
A skoro jeszcze w sklepach choć nie tanie  
Świeżych ziemniaków na funty dostanie,  
I rzodkieweczka także w nich nie sprosna  
To któżby jeszcze wątpił, że to wiosna?

## W śróde popielcową.

**Ksiądz:** (sypiąc popiół) proch jesteś  
i w proch się o... przepraszam, ale mnie  
się zdaje, że pani masz już głowę posy-  
paną popiołem.

**Dama:** Nie jeszcze księżę dobrodzieju.  
To „pudre de ris.“

**Ksiądz:** a to co innego, (sypiąc popiół)  
i w puder się obrócisz.

## Nowa wyprawa do Afryki.

Staraniem towarzystwa geograficznego  
zawiazanego w resursie karcanym, orga-  
nizuje się nowa wyprawa do środka Afry-  
ki celem zbadania, czyby się tam nie da-  
ło gdzie urządzić balu dla Weteranów i  
wygnańców z Prus. Wyprawa zaopatrzyła  
się w odpowiednią ilość anyżówki potrze-  
bnej do zdobycia sobie sympatyj tamtej-  
szych mieszkańców, w wyprawie bierze  
udział margrabia mało-polski, który za-  
mierza w głębi Afryki otworzyć instytut  
wychowawczy dla młodych murzynek i  
hr. Letkowski, który sam zakłada kon-  
serwatorium i filję Akademii umiejętności.

## Echa karnawałowe.

„Mersi!“

Był lichem danserem  
Chociaz przy wylogach,  
Bo nie mogąc taktu schwycić  
Zwykł deptać... po nogach...

Lecz kosza nie dałam  
Po raz nie wiem który,  
I zgodziłam się przemieżyć  
Z nim walca dwie tury.

Lecz on niedomyślny,  
Rozbijając kąty,  
Depcąc palec, już okrecał  
Ze mną po raz piąty.

Więc bliska omdlenia,  
Bo mi przygniół piersi  
Rzekałam, czując się przy krześle  
Poruczniku: „Mersi!“  
Lecz jam mej rozpaczy  
Opisać nie wstanie,  
Gdy rwąc dalej, rzekł: dziękować  
Mem prawem... nie Pani!!

Nellin.

Dała... mi order... szczebiotka!

Dała mi order... szczebiotka  
Chłopaczek na nim rumiany,  
Na chyżem skrzydle ptaszęcia,  
Czuły wiozł liścik... od panny!

Lubego pełna dowcipu,  
Przy orderowym upieciu:  
— „Chłopezyka (rzekła) ładnego,  
Dam... zmęczonemu chłopięciu!

Niech świeże siły drugiego,  
Gdy własna trochę stargana,  
Wypełnią znaczny ubytek...  
Byś pan... nie ustał do rana!

— „Naprawdę — rzekłem śliczy  
W skuteczności środka sam wierzę,  
Bo niespożyty sił zapas  
W Paniny dla mnie orderze!

Lecz i myśl inną ukrytą  
Z całą łatwością odgadnę,  
Dostałem chłopca ładnego.  
Dla tego, żem sam nie ładny!!

Nellin.

## W szkole dziewcząt.

**Genia.** Powiedz mi Ziuniu, czemuś  
ty być chciała jak dorosniesz?

**Ziunia.** Profesorką!

**Genia.** Ach, toby dobrze było — bo  
ja wtedy wszystkie moje dzieci posyłała-  
bym do ciebie do szkoły.

## W KLÓTNII.

— Mój panie ja tu sobie nie pozwolę  
grać na na nosie.

— Bądź pan spokojny! — Nigdybym  
się nie odważył zagrać na tak ordynar-  
nym instrumencie!



# Prowodyiy.



Patrzal na stracha — co w stroju Lacha

## Z ksiąg moskiewskiej mądrości.

(autentyczne z oryginału przepisane)

Jeden z moskiewskich dygnitarzy warszawskich p. Własowski wydał następujący rozkaz do podwładnej policji:

## „Policji miejskiej w Warszawie“

„Z powodu częstych pożarów jakie nawiedziły nasze miasto polecam komisarzom cyrkulowym obejrzeć dobrze cyrkulowe sikawki ofiejalistów trzymać w subordynacji i takową każdą napełnić wodą aby taż nie była zardzewiała i aby ofiejalisci utrzymywali kieszki w porządku i przezczyszczali je codziennie.

Srogo przytem nakazuję, aby przed każdym pożarem donoszono mi gdzie się pali i co.

Podpisano:

Własowski.

## Żałobne treny Fikalskiego.

Zegnajcie polki, walce i mazury  
I obsypane pudrem cudne biusty,  
I te przezemnie stworzone figury  
W zapusty.

Jam wtedy rządził i mowa i gestem,  
Kobiety pierś mą zdobyli orderem  
A gdy się skończył karnawał ja jestem  
Nie! Zerem.

Ci co błagali abym tylko skinał,  
Czy przyjdę do nich na bal lub wieczorek,  
Dziś mnie nie znają, skoro tylko minął  
Ostatni Wtorek.

Nawet ta, którą do koteliona  
Brałem i z nią m się w pierwszą parę szastał  
Dziś obojętnie patrzy na mnie ona,  
Skoro post nastał.

Wszystko minęło jak sen z owej ery,  
I już nie wróci, aże na rok drugi  
Został spocony frak, zdarte lakiery  
I długi.

Sponiewierałem i nogi i kości,  
I nie zyskałem nic za trudy one,  
Gdyby mi byli dali choć z wdziężności  
Posażną żonę!...

## I to i owo.

— Dla czego polskim lekarzom sześć ośpie zakazano?

— Bo przeciw krzyżackiej wściekłości odtrutki się bano.

— Kiedy na wszechnicy lwowskiej wydział lekarski zaświeci?

— Gdy nam jaka zaraza wyrwie wszystkie dzieci.

— Co Polacy z mów Bismarka skorzystali?

— Że się do pracy nad sobą będą szczerzej brali.

Człek podły zawsze podle wystąpi  
Chociaż najwyższych godności dostąpi.

Kto w ciężkiem nieszczęściu głowy nie  
Tego nie zmożą krzyżacy kaci. [straci,

W Moskwie największy złodziej  
Przy szabli często chodzi.

Józef Kropiwnicki.

## W szkole pospolitej.

**Chłopiec jeden** (pokazując drugiemu obrazek przedstawiający sen Jakóba) Powiedz mi Jędrzek, bes co te janiolki idom do nieba po drabinie, skoro majom skrzydła?

**Chłopiec drugi.** Bes to, bes co, bo sie teros pirzom.

## Zagadki.

(Dla niedomyślnych.)

Pięć się głosek na nas składa;  
W czasie mrozów ten nas wkłada,  
Komu miła jest szlichtada.  
Komu miłe polowanie!  
Głosek niech uszykowanie  
Zmieni — to psy znów dostanie.

**Tak**, z wylewu skutków słynie,  
**Wspak**, jest smaczny w żelatynie.

999.

## Po przedstawieniu Konopki.

Ta siła pamięci, ten karny porządek  
w ognisku tyłu wypowiedzianych myśli, niezmiernie mnie zadziwiał!

— W istocie jest to rara avis z duszą wysoce artystyczną! — Żal mnie bierze gdy pomyślę, że nasz ogół nie ma należnych względów dla tak ciężkiej pracy rodaka. Gdyby Konopka był Francuzem lub Anglikiem...

— No, no, dajno pokój! Nie wstydzmy tego ogółu — bardziej niż myślisz — bo przecież to przedstawienia i na cele dobroczynne!

## TELEGRAM

Dochodzi nas wiadomość, że komitet centralny przedwyborczy dla zachodniej Galicji postawi jako kandydatów do Rady Państwa pp. Arwina, redaktora Czasowego „bicza“ i byłego aktora, oraz p. Koźmiana redaktora „Czasu“ i byłego biczowanego dyrektora teatru.

Z uwagi, na wysokie zasługi obu tych mężów tak często omawiane i w „Biczu“ i w „Czasie“ — wiadomość ta zapewne patjotów naszych ucieszy wysoce. Z naszej strony wyrażamy bolesę exatymatyczną, że tylko jednego brak nam posła, gdyż nie wiemy, któremu z tych bohaterów zasłużonych Ojeżyźnie oddać pierwszeństwo. Możeby dobrze było jednego z nich wybrać w miejsce s. p. Zatorskiego a drugiego w miejsce ks. Kopycińskiego tego warchoła, który tyle niepokoju przynosił stronnictwu stańczykowskiemu.

## ŚPIEWKA.

Rok za rokiem płynie marno,  
W mózgach naszych jednak gwaro,  
Byle jakoś żyć;  
I używać szczęścia świata  
Póki śmierć nie zakolata  
Póki można śnić!

O tak! śnimy wiek już cały,  
Serca nasze pokarały  
Nie ma siły już;  
Nie ma życia wśród narodu,  
Straszny powiew śmierci chłodu  
Wśród milionów dusz!

Patrzcie bracia za Bałkany —  
Jak tam kraik ledwo znany,  
Już historję ma..  
A nam ręki nikt nie poda,  
Bo znikczemnia nas niezgoda  
I w ruinę pcha.

Grom za gromem na nas leci..  
Pragną zniemczyć nasze dzieci  
Lub na schyłku chrzezę,  
Pędzą braci z własnej ziemi,  
Nikt nie ujmie się za niemi.  
Bo czemuś imy są?

Gdy tak jak dziś będzie dalej  
Nie żywota nie ocali,  
Szatan zwali z nóg;  
Nie uderzy polskie serce  
Bo go zgniecie w poniewierce  
Obcej orki pług!

O! kolosie, jeśli w ciebie  
Dziś nie stąpi w tej potrzebie  
Bratnia miłość — ład;  
Wasny robak cię roztoczy..  
Runiesz — Bóg odwróci oczy,  
Proch rozmicie świat!

I.

## Pytanie i odpowiedź.

— Co mówisz o projekcie Dykasa?  
— O Dykasie nie gada się — już chceś, wolę o Rzezywole!

## Odpowiedzi „Djabła“.

**Panu A.** To prawda — ależ Pamięć nie poczęć? Powiedzieć, że ten nędznik jest homo nequam in superlativo gradu — jest to przyniesie mu jeszcze zaszczyt — a nazwał by głęciem. Nie miałbym sumienia ze względu na nierogaciznę, która o wiele ma szlachetniejszy charakter od tego byłego clowna teatralnego.

Gdyby ów paszkwiliasta odebrał jak pewien list, po którego wydrukowaniu miałyby z Krakowa wyjechać pewna niewiasta grubo kompromitująca się dla jego lokalnego serca — dopierożby sobie użył — jeżeli teraz może same idjotyczne brednie pleść przeciwko mnie.  
Cóż z nim poczęć? Ha! niech dalej, (ze użytych wyrażenia hr. Tarnowskiego), że jak pies

I  
wtar  
scow  
bliz  
w b  
ktor  
na  
awo  
kacz

## Kaczka dziennikarska.

Rozeszła się po Krakowie wieść potwarzowa nawet przez miejscowe i zamiejscowe pisma o uwolnieniu Ritterów. Późniejsza jednak nasza nie dała się tem w błąd wprowadzić i nie uwiaryła aby ci, których trzy sądy przysięgłych po trzykroć na śmierć skazały, mogli otrzymać zupełne uwolnienie. Djabeł nie uważając tego za kawkę dziennikarską podziela w zupeł-

ności zapatrywania p. Lama i cieszy się z uwolnienia niewinnych męczenników — ale zarazem nie ma odwagi posadzić 36 sumień ludzkich o chęć popełnienia zbrojstwa! W Bogu nadzieja, że takich nieszczęśliwych Ritterów znajdzie się wkrótce jeszcze więcej — bo ta demokracja dzisiejsza jadłaby szlachtę ze złości — i że liczba 36 urosnie do setki — a wtedy Nasza djabelska mość przebaczy burtem całej setce, trzymając się tej pięknej zasady, że lepiej

99 winowajców uwolnić niż jednego niewinnego potępić! Dixi.

Z dzisiejszym numerem  
kończy się prenumerata pierwszego kwartału.

# Przewodnik Krakowski.

## WAWEL.

Groby królewskie zwiedzać można codziennie.

Skarbice kościelne codziennie o g. 10 przed południem, w święta po śmieie.

Smocza jama codziennie (za zgłoszeniem się do miejscowej władzy wojskowej) bezpłatnie.

## Kościół Panny Marii.

Wielki ołtarz (rzeźba Wita Stwosza), codziennie popołudniu za opłatą.

Wieża (wspaniały widok na miasto i okolice) codziennie bezpłatnie.

## Muzea i zbiory naukowe.

Biblioteka Jagiellońska (przy ul. św. Anny) od 9 do 1 dla czytających codziennie, dla zwiedzających we Czwartek, a w inne dni za upoważnieniem dyrektora.

Gabinet archeologiczny (w gmachu Biblioteki Jagiell. na dole), codziennie, wyjąwszy święta i ferje, bezpłatnie.

Muzeum techniczno-przemysłowe, (ulica Franciszkańska), codziennie od 10—1 i od 3—5. Wstęp 20 centów.

Biblioteka i zbiory Akademii Umiejętności. Posąg Kopernika z marmuru kararyjskiego, naturalnej wielkości. Dłuta W. Gadmowskiego (w gmachu Akademii ulica Sławkowska) codziennie od 11 do 1 bezpłatnie.

Wystawa nieustająca Towarz. Przyj. Sztuk Pięknych (w Ryнку głównym w Śukiennicach) codziennie od 11 do 4 prócz Poniedziałku. Wstęp 30 cent., w Niedziele 15 cent.

## Instytucje finansowe.

**TOWARZYSTWO WZAJEMNYCH UBEZPIECZEŃ** w Krakowie. Biura tego Towarzystwa mieszczą się w własnym gmachu przy ul. Kleparz Dz. VII Nr. 124, a mianowicie A JENCIJA ZABEZPIECZEŃ OD OGNIA i GRADU w głównym wejściu na dole po lewej stronie. BIURA UBEZPIECZEŃ NA ŻYCIE na dole druga brama.

**TOWARZYSTWO WZAJEMNEGO KREDYTU** w Krakowie. Biura mieszczą się w gmachu Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń przy ulicy Kleparz Dz. VII Nr. 124 u głównego wejścia na dole po prawej stronie.

**KASA OSZCZĘDNOŚCI**, ulica Szpitalna, dom własny. Godziny urzędowania codziennie, oprócz świąt od 9—1.

**FILJA BANKU HIPOTECZNEGO**, Rynek główny, róg ulicy Szewskiej, dom hr. Wodzickich.

**BANK GALICYJSKI**, Rynek gł. Nr. 19. Godziny biurowe od 9 rano do 3 popołudniu prócz świąt i Niedziel.

**TOWARZYSTWO KREDYTOWE REKODZIELNIKÓW I PRZEMYSŁOWCÓW** w Krakowie, przy ulicy Krzyża (dawnej Rocha).

## Domy bankowe.

**STANISŁAW FEINTUCH**, rynek główny. Szara kamienica.

**ALBERT MENDELSBURG**, Rynek Nr. 9.

## Domy komisowe.

**I. NAWROCKI**, Hotel Drezdeński. Dom bankowo-komisowy i Biuro spedycyjne.

## Dentyści.

**J. DLUŻYŃSKI**, ul. Floryjańska Nr. 12 l. piętro. Od godziny wpół do 10 i szesj 1 do 2 do 5.

**K. GOEBEL**, ulica Franciszkańska Nr. 10. Dr. med. Docent dentystryki w Uniw. Jagiell. Od godziny 9 do 1 i od 3 do 5.

**W. HREBENDA**, ulica Szpitalna Nr. 17, (obok Kasy Oszczędności). Doktorand med. Ordynuje codziennie od godziny 9 do 1 i od 2 do 5.

**KAZIMIERZ SZYMKIEWICZ**, Rynek l. 26. Dr. wszech nauk lekarskich, ordynuje od g. 9 do 2 i od 3 do 5. Ekstrakcje przy użyciu środków znieczulających.

## Składy obuwia.

**ANTONI MARKIEWICZ**, ulica Sławkowska Hotel Saski. Skład obuwia męskiego własnego wyrobu. Za trwałość i dobroć materiału ręczy. Obstalunki i reperacje wykonywa punktualnie. Ceny nader umiarkowane.

## Księgarnie.

**K. BARTOSZEWICZ**, księgarnia nakładowa, tanie wydawnictwo polskich klasyków, skład oryginalnych obrazów olejnych i akwarell polskich malarzy, przy ulicy Sławkowskiej, w Hotelu Saskim.

## Zakłady fotograficzne.

**A. SZUBERT**, przy ul. Krupniczej Nr. 17, odznaczony medalem na Wystawie Paryskiej 1878 r. Zdejmuje fotografie do naturalnej wielkości, wykonywuje fotografie z polyskiem i emalowane; koloruje na szkle (Helio miniatury), jakoteż artystycznie akwarell. Grunwald, panorama Krakowa, komplety widoków Tatrz. Szczażnicy i Zegiestowa są do nabycia.

## Apteki.

**J. TRAUZYŃSKI**, apteka pod Koroną, Rynek, dom własny, na przeciw wieży ratuszowej. Instrumenta chirurgiczne, bandaże i perfumierje.

**K. WISZNIEWSKI**, apteka pod Gwiazdą, w Krakowie przy ulicy Floryjańskiej, poleca skład wód mineralnych zagranicznych i krajowych, również wyrobów lekarskich zagranicznych i krajowych, perfumierje francuskie oraz przyrządy gumowe i metalowe.

## Fabryki pierników.

**K. MOŁĘCKI** w Krakowie, przy ulicy Brackiej l. 158. Pierniki salonowe w paczkach po 40 ct. i po 30 ct. Placek królewski przekładany l. zfr. 50 ct. Paczka przekładanych pierników konfitura za 50 ct. Catusków 30 za 25 cent. Cennik pierników roszyla darmo.

**L. CZYŃSKI** w Jarosławiu. Pierniki i sucharki z FABRYKI JEGO są do nabycia po cenie fabrycznej w Krakowie, w Śukiennicach pod l. 23 (naprzeciw ulicy Szewskiej). Przez Jego C. K. M. Cesarza Franciszka Józefa i przez J. C. W. Arceksięcia Karola Ludwika z ażeńniam przyjęte, na 6-u wystawach krajowych i zagranicznych nagrodami odszczęólnione, odznaczające się niderowatnym smakiem.

## Magazyny i handle.

**LUDWIK WEBER**, Rynek gł. Fabryka pościeli i materaców. Skład dywanów i wózków dziecinnych. Przyjmuje zamówienia na wyprawy od najtańszych do najwykwintniejszych. Wybór wielki. Ceny przystępne.

**WILHELM FENZ**, Rynek Nr. 48, wprost kościoła św. Wojciecha. Magazyn towarów galanteryjnych i perfumierji. Wielki skład nasion kwiatowych, jarzynnych i pastewnych z najlepszych źródeł.

**H. FRITSCH**, Mały Rynek Skład towarów kolonialnych, farb win węgierskich i zagranicznych, wódek, nafty amerykańskiej i krajowej. Główny skład herbaty, Cementu Portland i Gipsu.

**POREBSKI & ZIMLER** dawniej Józef Riedel w Krakowie, polecają skład towarów drobiazgowych dla domowego użytku, przyborów do krawieczyzny robót ręcznych oraz materiałów różnego rodzaju do robót szydełkowych, drutowych, do haftu i t. d. Wybór aparatów i materji koscielnych Skład herbaty, Bawelny: saskie lidskie i harlandzkie Nici do maszynowego szycia z angielskich fabryk. Towary galanteryjne skórzane i na drzewie rzeźbione

**ANTONI ROTHE** w Krakowie przy ulicy Sławkowskiej l. 13, poleca Szan. Publiczności swój własny wyrób świec woskowych gładkich i z ozdobami, oraz skład świec stearynowych i stożkowych po cenach najniższych. Dostać można codziennie świeżych pierników w różnych gatunkach.

**ANDRZEJ SCHULZ**, Rynek gł. Nr. 32. Handel towarów norwęgierskich i korzennych. Skład papieru, przyborów piśmnych i rysunkowych, farb, lakierów, pendzli i złota malarskiego, korali i paciorków szklanych w różnych gatunkach, oraz fabryczny skład pasty woskowej do zapaszczania posadzek.

**F. LENERT**, ul. Sławkowska „pod Gankiem“ Cement portlandzki, gips i farby.

**JULIUSZ GROSSE**, Rynek gł. w Pałacu Spiskim. Handel hurtowny handel win i towarów kolonialnych. Herbata, arak, wódki porter, sery, smalec, słonina itp.

**JAN JANIĞA**, linia A-B. Rynek gł. l. 41. Handel towarów kolonialnych i Materiałów aptekarskich. Główny skład wód mineralnych krajowych i zagranicznych. Wielki wybór win węgierskich, tokańskich i zagranicznych. Prawdziwy Koniak, Rum Jamajka, Cuba, Arak Batawia, de Goa, Wódki krajowe i zagraniczne, Oliwa prawonacka, doborowy wybór Herbaty rosyjsko-chińskiej i Kawy, oraz Specjalitetów lekarskich po umiarkowanych cenach.

**F. LENERT**, ul. Sławkowska „pod Gankiem“. Hurtowny handel win i towarów kolonialnych. Herbata, arak, wódki porter, sery, smalec, słonina i t. p.

# Dalszy ciąg Przewodnika.

**ANTONI SUSKI**, róg ulicy Grodzkiej i Szerokiej, dom własny. Wszelkie towary korzenne, wina węgierskie, austriackie, reńskie i francuskie. Prawdziwy koniak, rumy i araki, wódki zagraniczne i krajowe, kawa, czekolada, herbata chińska i angielska, oliwy, musztarda, cukier, ryby marynowane, sery, wędliny, przekąski gorące mięsne, porter, piwo okocimskie.

**S. REICHMAN**, ulica Floryjańska Nr. 21. Skład bielizny męskiej, damskiej i dziecięcej, tak własnego wyrobu jak i z fabryk zagranicznych. Obstalunki najstaranniej wykonywa się tak z własnego jak i dostarczonego materiału. Przyjmuje zamówienia na wyprawy ślubne i wszelkie hafty. Wielki wybór pończoch.

**D. BUCHNER**, Stradom Nr. 23. Bogato zaopatrzonej skład towarów bławatnych, materij jedwabnych, czarnych i kolorowych, aksamitów lyońskich, dywanów angielskich, płócien rumburskich. Sprzedaż częściowa i hurtowna.

**J. BAZES**, Wielki skład angielskich, francuskich, belgijskich i czeskich towarów szklanych, kryształowych, żyrandoli, lamp, akwaryj, złotych rybek i porcelany, przy ul. Grodzkiej Nr. 107 naprzeciw kościoła św. Piotra po uajumiarkowańszych cenach fabrycznych.

**J. KORAL**, w Rynku gł. pod L. 13, magazyn bławatnych i wełnianych towarów, oraz płócien, bielizny stołowej, sztrytngów, dywanów, aksamitów lyońskich, pończoch saskich i innych tego rodzaju artykułów, pochodzących z najświetniejszych fabryk zagranicznych i krajowych. Długoletnia reputacja tegoż handlu powszechnie znana w Galicyi i Królestwie jest najpewniejszą gwarancją. Przesyłki próbek i towarów wykonuje się z wszelką punktualnością.

## Magazyny ubiorów męzkich.

**ADAM LIPCZYŃSKI**. Magazyn ubiorów męzkich w Krakowie. Rynek główny l. 45, 1. piętro. Utrzymuje ciągle zapas gotowych ubiorów na każdą porę roku. Przyjmuje wszelkie obstalunki i takowe podług najświeższych żurnali w najkrótszym czasie uskutecznia.

**ANDRZEJ BERNACKI**, ulica Sławkowskiej 233. Ubior gotowe, przyjmuje zamówienia. Ręczy za trwałość i dobroć tak materjałów jakoteż roboty. Wypożyczam kostiumy męzkie i damskie na bale, kuligi i t. d.

**LEON PASSYGA**, przy ulicy Sławkowskiej l. 23, naprzeciw kościoła Marków, poleca się łaskawie Publiczności, w wykonywaniu wszelkich zamówień na ubrania tak ze swoich, jakoteż i przyniesionych materjałów. Ceny przystępne.

## Litografie.

**A. PRUSZYŃSKI**, ul. Szewska. Podejmuje się wszelkich robót litograficznych.

## Wyroby siodlarskie i rymarskie.

**A. SZKLARSKI**, ulica Floryjańska. Główny skład siodel, wyrobów galanterijno-siodlarskich, oraz przyborów podróжных i myśliwskich.

## Składy fortepianów.

**F. MASZOWSKI**, ulica św. Jana l. 309.

## Zakłady kuśnierskie.

**A. KRÓLIKOWSKI**, Plac Dominikański L. 3. Przyjmuje wszelkie roboty w zakresie jego fachu wchodzące, ręcząc za sumienie i szybkość wykonanie, oraz wszelkie przerobienie i reperacje z dodaniem skórek lub wierzchu. Przyjmuje się także futra do przechowania przez lato, należytość uiszcza się przy odbiorze futra z konsewy. Ceny jak najniższe.

**A. JACHIMSKI**, poleca swój magazyn futer i czapek futrzanych oraz wszelkich wyrobów kuśnierskich istniejący od r. 1825 w Krakowie, przy ul. Grodzkiej pod L. 16. Przyjmuje futra do przechowania przez lato i wszelkie reperacje. Obstalunki wykonywują się punktualnie po cenach umiarkowanych.

**FRANCISZEK CHECIŃSKI**, ulica Prodzka Nr. 18. I. piętro. Skład własnych wyrobów kuśnierskich futer męzkich, kolmierzy, rękawków, czapek i t. d. Przyjmuje futra do przechowania przez lato. Wszelkie obstalunki oraz reperacje wykonuje się najstaranniej i najpункtualniej po cenie umiarkowanej.

## Magazyn rękawicznicy.

**F. LUBAŃSKI**, plac Dominikański l. 3, poleca wielki wybór rękawiczek własnego wyrobu gładzonych, duńskich, jelonkowych, nicianych i jedwabnych sznurówek, portmonetek, torb podróжных, kufrów, szelek, ubrań jelonkowych, rękawic i masek do fechtunku, bieretów, pasków rypturnych i innych bandazy itp. Każdy przedmiot z tego magazynu pochodzący, celuje trwałością, elegancją i przystępnymi cenami.

## Magazyn mód.

oraz pracownia sukien i okryd damskich **ALEKSANDRY ZAMOYSKIEJ**, w Krakowie Rynek główny, Sukiennice Nr. 19, poleca znaczny wybór kapeluszy damskich przyjmuje wszelkie zamówienia w zakresie toalety damskiej wchodzące.

## Odezwania żelaza i metalów.

**L. ZIELEŃIEWSKI**, w Krakowie, c. k. uprz. Fabryka narzędzi i maszyn rolniczych oraz wyrob narzędzi wiertniczych systemu nadzijskiego.

## Zakłady tapicerskie.

**KAROL PIENIAŻEK**, ul. Floryjańska Nr. 28, dom Ks. Lubomirskiej. Przyjmuje wszelkie obstalunki i reperacje w zakresie tapicerstwa wchodzące. Wielki wybór gotowych mebli, materje i wszelkie potrzeby dekoracyjne z pierwszorzędnych fabryk Rysunki mebli i próby materij przesyła na żądanie wraz z cennikiem.

**STEFAN IGLICZY**, tapicer i dekorator, przy ulicy św. Jana Nr. 12, podejmuje się urządzenia apartamentów, wszelkich dekoracyj, tapowania pokojów, oraz wszelkich robót do zakresu tego zawodu należących ręcząc, za trwałe i elegancje wykonanie.

## Hotele.

**DREZDEŃSKI ZIEMBIŃSKIĘGO**, Rynek główny i róg ulicy Floryjańskiej. Restauracja z polską kuchnią.

**EUROPEJSKI ŁAPIŃSKIEGO** przy dworcu kolejowym obok stacji kolei konnej. Nowo zbudowany z wygodnym i gustownym urządzeniem. Restauracja w miejscu z wyborną kuchnią.

## Wyroby masarskie.

**WIKTOR ARMÓŁOWICZ**, plac Myrzyacki pod „Murzynami” poleca Sz. Publ. wszelkie w zakresie wchodzące wyroby masarskie starannie wykonane na cenach najumiarkowańszych.

**STANISŁAW ARMÓŁOWICZ** ulica Grodzka l. 92. Skład wędlin i delikatesów swojskich.

**S. KIEŁCZYKOWSKI**, ulica Floryjańska, dom własny, dawniej Wgo Armółowicza. Zakład masarski bogato rozwinięty. Wędliny, szynki z młodych wieprzaczek. Kielbasy polskie siekane i krajane, ozory, salami, kielbaski parowe wyrabiane na sposób czeski. Poleca swój towar amatorom specjalów wieprzowych, nieźrównanej dobroci.

## Cukiernie.

**REMAN i HENDRICH**, Sukiennice. Poleca Szan. Publiczności wyroby pierwszej jakości. Pokoje dla dam i osób niepalących, oraz osobne pokoje dla pałających, urządzone z komfortem na sposób zagraniczny. Dobrej jakości cukierniowa kuchnia krajowych i zagranicznych.

Wielki wybór najwyborniejszych cukrów, czekoladek, owoców smarzonych, ciast itp. Lody o każdej porze roku. Likieri i wina, jakoteż chłodniki i napoje gorące.

**ADAM ROSZKOWSKI**, Rynek główny, róg ulicy Szewskiej. Cukiernia zaprowadzona na sposób warszawski z cukiernią zaopatrzoną w dzienniki. — Nad cukiernią na I. piętrze pokój urządzone umyślnie dla gry bilardowej. Usługa oddzielna. Właściciel poleca się z widłogłodem Szanowej Publiczności.

## Kawiarnia i Restauracja.

**L. BOGUSIEWICZ**, Rynek główny, linja A—B dom Kireh-majerów.

Nowo urządzony ten zakład z parząką wykwintnością na sposób pierwszorzędnych firm zagranicznych, zajmuje całe piętrze i piętro. Kuchnia polska i francuska. Wina wszelakie począwszy od prawdziwych szampańskich aż do stołowych austriackich. Bogato zaopatrzona własna piwo. Kawa w najwyborniejszym gatunku bądź mokka bądź inna według życzenia. Herbata karawanowa wprost z Kazania sprowadzana. Dobrej jakości. Czytelnia bogato zaopatrzona w pisma bądź krajowe, bądź zagraniczne. Podejmuje zamówienia na zbiorowe śniadania, obiady, kolacje itp. tak w swoich salonach, jako też zobowiązuje się takowe w prywatnych urządzeniach domach nawet z usługą. Ceny odpowiednio.

## Restauracje.

**NOWAKOWSKI i MUSZYŃSKI** w hotelu Saskim przy ulicy Sławkowskiej. Kuchnia francuska dobor wina wszelkich gatunków.

**T. TURLIŃSKI**, w hotelu pod Różą (dawniej ruski) ulica Floryjańska. Kuchnia czysto polska. Wina prawdziwe. Przyjmuje wszelkie zamówienia na obiady, kolacje, bale, wesela itp. Z zobowiązań wywiązuje się z sztetelnie. Ceny najprzystępniejsze.

## Zakład stolarski.

**ROMAN CHMURSKI** (firma protokółowana) przeniesiony z ul. św. Józefa na ulicę Smoleiską do własnego domu pod Nr. 105, wykonyje wszelkie roboty fabryczne, kościelne, meblowe, oraz inkrustacje na sposób francuski i angielski, poleca się nadal łaskawym widłogłodem Sz. Publiczności.

**ALEKSANDER ŁOPATKIEWICZ**, przy ulicy Zwierzynieckiej l. 23. Wykonuje wszelkie roboty w zakresie tegoż fachu wchodzące, jako to: wszelkie atele dla pp. fotografów, okna żelazne, balkony, krety itp. Reperacje uskutecznia szybko i po cenach przystępnych.

## Skład drzewa.

**SALOMON LIEBLING**, Podbrzezie Nr. 110. Dostąd można najlepszego drzewa tak budowlanego jakoteż i opałowego. W składzie tym znajduje się największy wybór wszelkiego materiału z drzewa sosnowego, świerkowego, dębowego, bukowego i olchowego — oraz gotowe belki z suchej jedliny i sosiny, za których trwałość ręczy właściciel.

## Centralne biuro wynajmu mieszkani

**W. GRABOWSKIEGO** w Krakowie, w Pałacu Nro 7 przy ulicy Wiśniej. Przyjmuje do wynajęcia mieszkania i wynajmuje takowe.



## Upiór z nad Sprewy.

traszmem „Eroce“ jeknij ziemska bryło!  
Wyrzuc z swej głębi wulkanów pochodnie!  
O przyszedł mesyasz, co szatańską siłą  
walczą Chrystusa i uświęca zbrodnie!

lej! wstańże z grobu okrutny Neronie,  
Ty coś zbrodziłeś własnej matki zwłoki  
Wstań i przed mistrzem sechyl bydlące skronie  
bo on cię zaćmił swojemi wyrokami!

wy się zbudźcie Pietry i Iwany,  
ty złożyleś hołdy i uderzyłeś czołem  
przed tym, co wszystkie prześcignął tyrany,  
który zwie się wieku apostołem!

ruszcie się za mogli i wy dzikie hordy  
Innow, Teutonów, Tatarów, Krzyżaków,  
pieszcie podziwiać te piekielne mordy  
jakie wymyślił Bismark na Polaków!

zbudź się wreszcie straszny Biczu Boży  
tyś ujrzał dzieło pruskiego szakala —  
byś mógł osądzić, kto się pastwi srożej  
elazny książę, czy wściekłość Wandala?

O spieszcie wszysey! wy bez serc i ducha!  
Wy żywe trupy z nikczemnym sumieniem!  
I wy służyły z karkiem od łańcucha!  
Hold złóście panu, spieszcie z uwielbieniem!

O bo się zjawił zbójca uświęcony —  
Jakiego dotąd ziemia nia widziała —  
Jest księciem tylko, a drżać przed nim trony  
I drzy bezduszna przed nim ludzkość cała!

O! wieku chlubny z olbrzymich postępów  
Dokąd zaś doszedł z religiją rozum,  
Że cnotą zwą się zbrodnie rzymskich sepow  
W obec dzieł księcia i sług jego tłumu?

O! wieku chlubny z swej cywilizacji!  
Jakżesz ty słaby z umem niedowiarka,  
Gdy los narodów bez najmniejszej racyi  
Spoczywa w dłoni jednego Bismarka?

„Siła przed prawem“ oto hasło nowe,  
Którą za „twórcą“ podły świat powtarza —  
Hands off! i bit him, kto ma zdrową głowę  
Kto się satrapie sprzeciwić odważa!

Przebóg! czyż te są chrześcijaństwa plony  
Dziś po upływie wieków dziewiętnastu?  
Czy znów powrócą okrutne Nerony —  
Znów apostołów zjawi się dwunastu?!

O nie! pomnijmy że prorok fałszywy,  
Co nam swą groźbą wytknął niedołęstwo  
Wskazał nam drogę, po której duch żywy  
Powinien zdążyć, by zyskać zwycięstwo!

O nie! na Boga! nie traćmy otuchy!  
Bo choć nam strasznie grozi upiór krwawy,  
Pękniętą niebawem niewoli łańcuchy —  
Jeżeli Chrystusa weźmiemy do sprawy!

Nie lekceważmy jednak owej groźby,  
Którą nam rzucił starzec obłąkany, —  
Caveant consules — już minął czas próby  
Od nas zawisła wolność lub kajdany!

Tak walcząc mężnie pod boskim sztandarem  
Jako i dawniej zwalcymy piekielny moc, —  
Precz precz z „Ananke“ bo my hasłem starem,  
„Bóg i Ojczyzna“ zwyciężym przemoce!

### Listy z lwowskiego teatru.

1.

Wybac kochany Djable, że osmielałem się z memi  
wagami nad lwowską sceną zapukać do piekiel-  
nego twego tuselium — ale bo widziałem w teatrze  
aszem źle się dzieje, a pisma tujejsze z zupełną  
bojętnością przypatrują się jego ruinie, mrucejąc  
od nosem: »Naj bude jak buwało«, choć dobrze  
idą, szezo tak jak buwało uż nie jes. Nie od  
dzisiaj bywam w teatrze codziennie — i z zylem  
ż i tą myślą, że scena kierowana energiczną ręką  
wytrawnym umysłem męzkim, może społeczeństwu  
je wątpliwe przynosić korzyści. Miałem prawo  
ki myśleć, bo dawniej największe sceny mogły  
ozarodzić świetności naszemu teatrowi, a dzisiaj  
rybko on się chyli ku upadkowi odkąd przesył  
od słabe wodze kobiety — i do tego kocham  
two się uprzędującej i kierującej się chwilowemi  
spobieniami względem tych lub owych osobi-  
tości! Litość nieraz bierze na widok ustawicznych  
mian w obsadzaniu rol czy to w dramacie czy  
perze lub operetce, niespodziewanych angażowań  
długich dymisji... po większej części z samowoli  
fantazji niewiedzącej wynikających!

Mieliśmy n. p. takiego **Alme**, którego i wy  
nacie. Był to artysta w całym znaczeniu porządnym,  
ortebny i pożyteczny. Śpiewał zawsze i wszędzie,  
e tak powiemy na zawołanie dyrektora — a śpiewał  
zysto, umiejętnie niezmiernowanie — grał przy-  
wocicie i z rutyną, był prztem cichy, skromny,  
umienny, lubiany we Lwowie słowem artysta uży-  
żony jak rzadko. Czy dacie wiara? da kilku  
larnych idealników austriackich — tak mu kwa-  
zono żywo, że biedak musiał poszukać za chlebem  
Niemców. Żle on na tem nie wyszedł bo dyre-  
tor niemieckiej sceny, znawca, nie kierujący się  
intajung tylko zdrowym rozsądkiem poznał się na  
go wartości i znakomitą gażę ofiarował — ale  
olska scena straciła wiele bo dyrektorka nasza  
angażowała wprawdzie tenora innego, ale z tym  
od operowy ruszyć nie może ani wprawo ani  
lewo ani naprzód!

Mieliśmy dalej **Bocskay**. Jakż to rozkoszny  
y chłopak — gdzie taki dziś na polskich scenach?  
zukać go ze swiata a nie znajdziecie. Ulu-  
ienica całego Lwowa — samem zjawieniem się  
a scenie rozweselała wszystkie oblicza jak owa

Parznicka nieporównana w swoim »Wildfajerze.« —  
Berlo »naszej panny« że użył wyrażenia zakuli-  
sowego i ją wypędziło dzisiaj na niemieckie sceny.  
Dla czego? Bóg wie i pan Rymza. Ot, tak dla  
kaprysu. Zmudziła »naszą pannę« i fora z dwora,  
a tobie publiko nie do tego, że zamiast fletu bę-  
dzie ci grał klarnet, który się »naszej pannie-  
lepiej podoba bo mocniej krzyczy. Choć niemiecka  
publność obsypuje Bozkajką kwiatami — choć  
dzienniki nad jej artystyczną wartością uroszą  
się — ty ułoś się nad Bułat-Radwan-Trapzo —  
bo »naszej pannie« ona bardzo się podoba.

Idźmy dalej. Ten lwowski słowiczek **Skalska**,  
której głosu pozazdrościć mogła nie jedna prima-  
donna za granicą na wagę złotą śpiew swój sprze-  
dająca — cóż? W ciężkiej pracy od najniższych  
szczebli zdobywała ona sobie stanowisko i uznanie,  
i zdobyła przynajmniej chlubę lwowskiej scenie. —  
To też po prostu orano nią — w krytycznych dla  
kasy chwilach wyzyskiwano bez litości i sumienia  
i tak wyzyskano, że naroszę dziś... dziś z powo-  
du, że... ach wół urwać, by tego kąta w uczi-  
wem twem państwie, nie zaszczać opowiadaniem  
rzeczy bolesnej nadzwyczaj natury!

**Skalski** znnow, ów dzielny operetkowy komik  
bufo — cieszący się zarówno i waszą i naszą  
sympatją — utraciwszy miejsce, dziecko, a w świę-  
znych porażce całe mienie swoje, tułać się dziś musi  
wraz z żoną po dziurach galicyjskiej nędzy i roz-  
panietywać głodno i chłodno... o wdzięczności,  
uznaniu i szlachetnych porychach serca dzisie-  
zkiej dyrektorki teatru lwowskiego! Nie doś na tem.  
Biedny **Florjanski** ten również jak **Skalska** nie  
dbający na siebie koń pociągowy, duma dziś na  
łożu cierpienia złożony ciężką chorobą o przyszłych  
widokach nędzy... jako o nagrodzie za nadśladną  
pracę na korzyść swojego pana. **Bas Guberski** po  
14-letniej rzetelnej pracy za 50 zlr. miesięcznie,  
teraz, pomlewał »nasza panna« nagle (!) spostrzegła,  
że ma jedno ramię krótsze od drugiego — odda-  
loną, bez chleba, czeka aż się los nad nim zmiluje  
i wyrówna mu znnow ramiona w fantastycznych  
oczach »naszej panny«. Taki stan operetki!

**Myszkowski, Prawn, Kasprowiczo, Bandrowski**,  
od wszystko co operetka posiada. A prawda,  
przepomniem — jest jeszcze **Bułat-Radwan-  
Trapzo** — ale to klarnet tylko, który bądź co bądź  
przeć całej orkiestry nie zastąpi. Chyba, że  
»nasza panna« z podmajstrzym Nieswiadomskim

wystąpią w »Juanić« przebrani za dzieci. Ach  
jakż to widok byłby pyszny! Publiczność pewnie  
ofiarowałaby im jakiś wieniec wypisawszy »zlot-  
tem piórem« wypożyczonem do owego aktu od  
autora »Oddajcie mi żongę: »Przestanie dzie-  
bo się źle bawicie — dla was to żart nam izdie-  
o teatru życie.«

Wyga teatralny.

Autorowi

„SYNA ZEMSTY“  
p. Stefanowi Buszczyńskiemu.

Tak! Polski Wieszczu! Tak! „Zemsta, — Miłością!..  
Co dzwii świąty siłą swego Cudu,  
Co płynie żywo ponad światła czezością,  
Faryzuszów bluźnierczą litością,  
Śród złud niewoli, śród podłości brudu,  
Dojrzy swych marzeń i Czynów, śród Trudu...  
Tak! „Zemsta — Miłość“ stwarza Nowe światy,  
Stwarza Czyn Ducha, — lamie więzień kraty!..

Tak! Polski Wieszczu! Pieśń Twa sięgła szczytu  
A śród Jój ciszy — zboleła pierś kona...  
Tyś bez chmur słońce, dojrzał śród błękitu,  
Wskazał je Ludom — co pragną Żórz Ścitu,  
Co wstaną w Wolność! — na Czyn, co pokona  
Przemoc wszzechwrogów — zanim Duch Nasz skonął  
Lud nasz tej „Zemsty Synem“, bo Polakiem,  
Miłością zbawi, idąc Wieszczów szlakiem! —  
Nie Marian.

### Świstki humorystyczne.

W boduarze.

— Panie! cóż to za śmiałość...  
— Nie rozumiem co pani przez to chceś  
powiedzieć? Zarzut to... czy pochwała?  
— Oczywiście, że zarzut.  
— Dla czego?  
— Bo mógłbyś pan klaszcze być śmiel-  
szym.

Brat i siostra.

— Ej, bo jak się rozłoszczę...  
— To co?  
— To się ożenie.  
— Ha, ha, ożeń się pierwaj, to potem będziesz miał powody do złości.

Ona tak chce.

— Mężnieniu, czy dać ci rumu do herbaty?

— Oj, nie, nie moja Broniusiu. — Zauważyłem, że herbata z rumem zanadto mię rozpala.

— Tak? Wypijesz przeto aż dwie filiżanki, bo ja znowu zauważyłam, że od pewnego czasu zimny jak ryba. Tylko mi nie protestuj — bo za karę będziesz musiał trzy wypić. Ja tak chcę i ani mru!

Pobraty:

### (NADESLANE).

Do Jego djabelskiej Mości w Krakowie.

Jak ze sprawozdań z procesu p. Józefa Sulimierskiego wiadomo — wystąpił przeciwko niemu nawet „czart“, jak to świadek p. Stobnicki oświadczył, że „za niego chyba czart mówił“. Wiemy, że w Krakowie tylko jeden „Djabel“ obrał sobie siedzibę — „Djabel“, który z tego słynie, że zawsze i wszędzie występuje w obronie prawdy i słuszości i wszelkie nadużycia smaga — więc wzbudziło się w nas podejrzenie, czy czasem do owego procesu Wasza djabelska Mość zagrożonemu p. Skirlińskiemu jakiego swego kolegi a może i kilku umyślnie z piekielnie nie sprowadził! — Chcąc ile możności dowiedzieć się na pewne pod jaką postacią taki czart występował, śledziliśmy bacznie Waszą djabelską Mość a to dla tego, aby owego kolegi Waszmości, można nadal uniknąć i nieszkodliwym go uczynić! — Pokazało się jednakowo, że przecie i w tym wieku zepsucia, sprawiedliwość nawet nad czartami zwycięstwo odnosi i że sprawa p. Skirl... musiała być bardzo nieczysta, skoro nawet duch nieczysty skutecznej mu pomocy udzielił nie był w stanie. Przekonałiśmy się równie, żeśmy naszym podejrzeniem ujmę i sławie i reputacji Waszej djabelskiej Mości uczynili — za co poczuwamy się do obowiązku przeprosić solennie i żal naszych sumień wyrazić Wam tutaj!

Z uszanowaniem Sulimierzczy.

Odpowiedź podpisanemu S. R.  
w 5 numerze „Djabła“.

Nie mnie zemsty niecna maska,  
W anonimu piórka stroi,  
Jasna dusza, czysta ręką  
Twych napadów się nie boi.

Jesliś piewien — wskaż dowody  
Mojej winy, czy mej zbrodni,  
Lecz gdy czernisz — nie prócz wzgardy  
Ludzie tacy nie są godni.

Czarnych intryg podłe siecie,  
W matnię swoją mnie nie schwyca,  
Honor święty, praw poczucie  
W twarz im rzuci rękawicą.

Niech podniosą — czekam na to,  
Niech otwarcie czoła stawiają,  
Gdy nikczemnie na me conto  
W mętnej wodzie ryby łowia. M. B.

## Dr. S. Skobel

SPECYJALISTA CHOROBY SKÓRNYCH I STELISTYCZNYCH  
mieszka obecnie

w Rynku głównym, Nr. 23, II piętro.

gdzie księgarnia Gebethnera i Sp.

ordynuje jak dawniej od godz. 2 do 5  
po południu.

### (NADESLANE)

Na zimniejszą porę roku powróciłem z Zakopanego do Krakowa, gdzie jak w roku przeszłym oddaję się wykonywaniu wodoleczenia (hydroterapii) i leczniczej gimnastyki w połączeniu z mięsieniem i ortopedją. Dotyczących chorych przyjmuję jak przędtem w „Łazienkach górnych w ogrodzie“ od 11 do 12 w południe, tudzież w swoim zakładzie gimnastycznym przy ulicy Sławkowskiej l. 31 od godz. 3—4 popołudniu.

Dr. Wenant Piasecki.

## Dr. Michał Kaufman

LEKARZ ZDROWY W MARIENBADZIE,

ordynuje przez przeciąg pory zimowej  
w Krakowie na Stradomiu pod  
Nr. 9 od godz. 2—4 popołudniu.

Choroby stawów, mięśni i nerwów jakoteż otyłość leczy za pomocą mięsienia (massage) według najnowszej metody.

Każdy może być zdrow i szczęśliwym, podszkolenie doznać się wieku, skoro tylko dba o swoje ciało. Przeważna część chorób pochodzi z krwi, należy głównie zatem na to baczyć. — Nasze badania i wieloletnie doświadczenia zdolały osiągnąć takie środki, które pewnie, szybko i bez złych skutków krew czyszczą, takowe wzmacniają i krążenie krwi regulują. — Nasza metoda leczenia ogólnie uznaną została, a orderami i złotymi medalami kilkakrotnie nagrodzona była. — Leczymy gruntownie pewne słabości, pochodzące z zepsutej krwi (bez rżenia), — smutne następstwa tajnych nawyknęć, dalej — osłabienia, chociaż skórne, rany choćby zadawnione, liszaje, wypadanie włosów, reumatyzm, wszystkie kobiece słabości z niezawodnym skutkiem. — Tasiemca usuwamy za pomocą naszej specjalnej metody, nawet u dzieci w przeciągu jednej godziny. Ciępiączki na rupturę leczymy naszymi pasami rupturowymi, sporządzonymi według najnowszych badań.

Każdego rodzaju choroby szczególnie cier-

pienia nerwowe, bóle żołądkowe, wowe strzykanie i szum w uszach, słuch, bóle głowy migreny, bladaczka, grontownie i pewnie, w całym świecie znana, toda nasza. Zapalenie płuc i astmę leczy w ciągu czterech tygodni. — Wszelkie (z dołączeniem marki na odpowiedź) adres prosimy:

Do prywatnej kliniki  
„Freisala“

W Salcburgu (Austria)

### (Dla biednych i bogatych)

Oberdöbling bei Wien.

Wybac Szanowny Panie, że o skutku lek szwajcarskiej aptekarza R. Brandta w Pana nie doniosłem, ale gdy się ma 66 lat to do korespondowania nie łatwo się zabrac, fabrykant koszyków prowadzą siedzący tryba ci w skutku też tego od wielu lat choruję, uciążliwe cierpienia (zatkanie brak apetytu, moroidy etc.) Po wyzyciu jednego pudełeczka, guzik szwajcarskich czuję się już daleko bliższym z chęcią też składam niniejszem moje blizne podziękowanie.

Ilich Engertzwieser.

Ponieważ w Austrii istnieją liczne nariadenia pigulek szwajcarskich aptekarza R. Brandta przeto przy zakupnie zważać potrzeba aby te pudełeczko opakowane było etykietą: były to w czerwonym polu z podpisem R. Brandta.

## JAN BAJER

MAGAZYN I FABRYKA WYROBÓW TOKARSKICH

w Krakowie, przy ul. Grodzkiej Nr. 15, w domu Wgo Galka poleca P. T. Publiczności elegancko i gustownie wykonane wyroby z bursztynu, rogu, pianki, ci słonowej, drzewa, kamienia, marmuru i metalu, jakoto: cybuchy z bursztynami, wisłowne turki badeńskie i z jaszynu, cygarniczki, fajki pianki, laski, kije bilardowe szachy, araby, domina, Wszelkie przybory do bilardów. Wielki wybór portmonetek.

Kręgle, Kule, Krikiety

za dobry gust rzetelne wykonanie roboty o przystępne ceny rzezy.

SKŁAD KAS OGNIOTRWAŁYCH.

### (NADESLANE)

Dla dogodności Szanownej czytającej Publiczności mam honor donieść że wprowadziłem w mojej księgarni sprzeda wszelkich dzieł bądź to naukowych bądź również powieści i t. p. we wszelkich językach na spłaty miesięczne. Tym sposobem daję możność ludziom mniej bogatym nabywać łatwym sposobem tak niezbyt w każdym domu biblioteki.

Edward Menkes

księgarnia, czytelnia, skład nut, obrzęd i materyatów piśmiennych w Tarnowie

## Leon Schudmak Jun.

w Krakowie, ulica Grodzka pod L. 8

poleca swój wielki

SKŁAD TOWARÓW ŻELAZNYCH

okuć, łańcuchów,

DRUTU, SPRĘŻYN MEBLOWYCH

CERATY I SZCZOTEK,

po najumiarkowańszych cenach.

Odnaczone srebrnym medalem zasługi na Wystawie przyrodniczo-lekarskiej w Krakowie w r. 1881, tudzież w Marburgu r. 1876, oraz aprobowane przez Towarzystwo Lekarskie Krakowskie. — Srebrny medal zasługi na Wystawie rolniczo-przemysłowej w Przemysłu w r. 1882.

## SRODKI LEKARSKIE I TOALETOWE

WYROBU

# JÓZEFA TRAUZYŃSKIEGO

aptekarza „Pod Koroną“ w Krakowie.

**Wino chinowe i wino chinowe z żelazem**, uznane przez Towarzystwo Lekarskie krakowskie, środków znakomity i wzmacniający w ogólności, a mianowicie w rekonwalescencyach po ciężkich chorobach, jak: tyfusie, zapaleniu płuc lub opłucnej, po płonicy, dyfterii, dalej w celu podniecenia apetytu, tudzież w katarach żołądka i kiszek, w suchotach, obrzęmiu gruźlowym, w niedokrewności, blednicy, w febrach długotrwałych, zwłaszcza u dzieci, wino chinowe zawsze błogie skutki wyjada. Cena butelki 2 zł.

**Wino Pepsynowe**, cena 1 złr. 50 ct.

**Wino Rumarbarowe**, cena 1 złr. 50 ct.

**Wino Peptonowe**, cena 1 złr. 50 ct.

**Wino z nadfosforanem wapna**, cena 1 złr. 50 ct.

**Syrup balsamiczno-żiółtowy**, usuwa wszelki długotrwały kaszel, zaflegmienie, duszność, chrypkę, płucnie krwawą. Cena 75 ct.

**Rozczyn „Lerasa“** zawiera w sobie pyrofosforan żelaza i sodu, który w niedokrewności, blednicy, osłabieniu całego organizmu, został oddawna przez najslawniejszych lekarzy za środek najlepszy uznany i zalecony. Cena 50 ct.

**Pastyliki balsamiczno-żiółtowe**. Usuwiają zadawniony i najpocześniejszy kaszel, chrypkę, duszność, zaflegmienie, wyschnięcie w gardle lub krtań. Cena 50 ct.

**Pastyliki sódowe** w kaszlu, katarze po 10 ct.

**Żiółka antireumatyczne i antigościcowe**, czyszczą krew, usuwają zastyrzały reumatyzm, podagrę, gościec, darcie, łamanie, bezładność w rękach lub w nogach i t. d. 10 porcji 1 złr.

**Żiółka karpackie** usuwają kaszel długotrwały, katar płuc, astmę, dławienie w gardle, itd. Cena 40 ct.

**Extrakt szpilkowy**. Zaleca się jako środek wybory dla wszystkich cierpiących na płuca, astmę, brak powietrza i t. d. Sposób użycia następujący: plyn ten za pomocą przyrządu rozpylony po p-kujono, wydaje w sobie nadzwyczaj przyjemną do oddychania, zupełnie taką samą, jaką oddychamy w lasach sosnowych, zatem można sobie samemu tę wion drzew szpilkowych w pokojach co przyrządzić, zwłaszcza w zimie jest pożądanym. Cena butelki 1 złr. 50 ct. pół butelki 75 ct. Rozpylacz 2 złr.

**Balsam zdrowia** jedyny środek, uleczający wszelkie katar żołądkowe, zaflegmienia, odbijania, kurcze żołądkowe, brak apetytu, uderzenie krwi do głowy, a zjad ciągle ból głowy, hemoroidy, zawrót głowy. Cena butelki 1 złr. pół butelki 50 ct. Setki świadectw służą mogą za dowód skuteczności tegoż balsamu, a jedne z ostatnich brzmią:

Wielmożny Panie Dobrodzieju!

Dziękując najuprzejmiej Wielmożnemu Panu za przesłanie poprzednią raz Balsamu zdrowia Jego własnego wyrobu tak znakomitego w swych skutkach; upraszam znów o przesłanie mi dwóch flaszek za zaliczką, a zarazem upraszam i upoważniam Pana o ogłoszenie dla szerzej Publiczności z moim podpisem co następuje:

„Ja weteran z r. 1830, mający lat 76, będąc cierpiący na katar żołądkowy i hemoroidy, używałem różnych środków, byłem po kilka razy w Marienbadzie, Karlsbadzie, Franzensbadzie; żadne z powyższych kąpiel tyle mi dobrego skutku nie spowodowały, co Balsam zdrowia wyrobu WP. Czuje się w obowiązku podać to do publicznej wiadomości, najgorzej polecając ten zbawieniny i nieoceniony środek. Kolonija 4 Kwietnia 1883.

Z poważaniem *Severyn Ostaszewski*  
żołnierz z r. 1830, pułku Karola Różyckiego.

Szanowny Panie Trauczyński!

Upraszam znów o przysłanie mi trzech flaszek ańskiego Balsamu zdrowia, który otwarcie mówiąc z najlepszym skutkiem daje się używać w katarze

żołądka, a co doznając na sobie od trzech miesięcy, staram się również zalecać każdemu z moich znajomych, którzy ulegają tym przykrzym cierpieniom. Lwów dnia 24 listopada 1881 r.

Z poważaniem *Michał Mięczyński*  
Ulica Ochronek Nr. 8 w Lwowie.

Wielmożny Panie Dobrodzieju!

Upraszam o łaskawe nadesłanie mi znów 2 flaconów pańskiego balsamu zdrowia za pobraniem pocztowem. Prawdziwie powinni być WPan wdzięczni wszyscy cierpiący na katar żołądka za ten wynalazek, bo skuteczniejszego a tak łagodnego środka nie miałem w życiu mojem, ani będąc we Włoszech, ani we Francji, ani w Pruszech, słowem nigdzie i to donosząc bez przesady. Nawet wody mineralne, ani Hunjady, ani Karlsbadzkie, ani Mühlbrun, ani Sprudel coś podobnego nie czynią, co pański Balsam zdrowia. Już w małej ilości użyty czyni hominem trzeźwym, lekkim, ból głowy znika i codziennie staje się zdrowym, weselszym i silniejszym. Kto nie zna jeszcze pańskiego wynalazku, niechaj spróbuje przez parę tygodni go używać, a potwierdzi to, com deżal sam na sobie

Moszczan d. 31 Października 1881.

Z szacunkiem *Ksiądz Krescenty*  
kapucynu w Krakowie, poczta Radymno

**Expellerin**, działa otrzewiająco na osłabione mięskły usuwa zastyrzały reumatyzm, gościec, darcie, ból w krzyżach migrenę, ból głowy, fluksy, kurcze żołądkowe. 70 ct i złr. 1 cent. 50.

**Antichemicranin**. Jestto środek niezawodny przeciw najgwałtowniejszej migrenie, bólu głowy i neuralgii. Sposób użycia: Skoro tylko ból głowy następuje zażyj należy natychmiast 2—3 pigułek antichemicraninu a w razie potrzeby po upływie jednej godziny użyj znów 2—3 pigułek ból głowy ustępuje zupełnie. Chcąc się jeszcze prędzej uwolnić od częstokroć gwałtownego bólu głowy, należy równocześnie natrzeć skronie po za uszami a nawet i wierzch głowy Allyem a ból głowy natychmiast ustępuje. Kto perypodycznie doknięty bywa migreną, powinien dla przerwania następnych paroxyzmów jeszcze przez następujące 3 dni do 2 pigułek Antichemicraninu używać, codziennie a czczo. Cena flaconu, 1 złr. 80 cent.

**Verrucin**, plyn niszczący odgniottki: smarując pędzalkiem odcisk przez 8—10 dni sam później od pada bez użycia narzędzi ostrych. 50 ct.

**Allyl**, niezawodny środek przeciw migrenie i neuralgii. Sposób użycia: Zwilżony plynem tym watę pociera się takową silnie miejscą za uszami, skronie i czoło, a w razie silnego bólu i wierzchu głowy kilka razy, a wkrótce najsilniejszy ból migreny ustępuje w zupełności. Cena flaconu 1 złr.

**Pasta piękności**. (Crème de baute). Środek usuwający piegę, plamy wtrąbane, przyszcze, zmarszczki na twarz, wyrzuty skórne, węgry, czerwoność nosa, słowem jestto środek odmiładzający i nadający cerze kolor jukby aksamitu. Ponieważ nie zawiera żadnych części szkodliwych, przeto z całą ufnością używać ją można. Cena 85 ct.

**Mydło toaletowe**, złożone z wyciągów żiółtych, nadające nadzwyczajną białość i delikatność cerze. 25 ct. **Mydło glicerynowe plynne**, uznane przez Tow. lekarskie jako znakomite i nieszkodliwe, 60 ct. **Jodowe 35 ct.** **Smołowe 25 ct.** **Siarkowe 25 ct.** **Karbolowe 25 ct.** **Mydło na wszelkie plamy tłuste.** Cena 25 ct. **Olejek przeciw gluchocie.** Cena 50 ct. **Proszek niszczący pluskwy, mole, karakony oraz wszelkie owady domowe; środek niezawodny.** Flaszka 25 ct. **Puder nieszkodliwy** Blanche i Rouge z puszkim 1 złr. **Woda kolonjańska** po 35, 70 ct. do 3 złr. **Fasta**

do zębów 25 i 50 cent.

**Woda do ust** ochraniająca puscie się tychże, oraz niszcząca woń nieprzyjemną często się wytwarzającą. Cena 30 i 75 ct.

**Regenerateur** jest niezrównanym środkiem przywracający siwym włosom kolor pierwotny, wzmacniając takowe, nadaje tymże nadzwyczajną miękkość i kolor połyskujący, nadto niszczy łupież tworzący się na głowie oraz przyszcze lub wyrzuty skórne usuwa. Zaleca się ten plyn dlatego, że przewyższa wszelkie otąd znane środki o tyle, iż przy innych prawie wszędzie użycie wskazuje, by wosy przed barwieniem myć w sodzie lub mydle a to w celu uwolnienia takowych od tłuszczu; gdy tymczasem używając Regenerateur staje się mycie włosów zupełnie zbytecznym, i przez proste zwilżanie a po części nawet wcieraniem plynem tym w włosy takowe po 8—10 otrzymują kolor pożądanym, nie farbując przy wielu skory lub bielizny, jak to ma miejsce przy wielu innych środkach. 1 złr. 50 ct. 3 złr.

**Kropki cudowne** od bólu zębów; kropki te można zakładać na wacie w ząb bolący, nadto natrzeć dziąsła i twarz po stronie bolącej oraz na wacie założyć do ucha a gły zaccnić piec w uchu pół przechodzi natychmiast, również przez waczenie tych kropli nerw zostaje usmierzony. Cena 50 ct. **Wata** usmierzająca ból zębów 15 ct.

**Olejek tanno-łopianowy**, rano podczas czesania należy olejkiem zwilżyć włosy wcierając takowy silnie w skórę a zapobieżić się dalszemu wypadaniu włosów, które następuje przez tworzenie się łupieżu, zapylków, wyrzutów skórnych, oraz po chorobach grzybkowych, jak zapalenie płuc, tyfusie, woskistych podobnych przypadkach za pomocą olejku tanno-łopianowego, lub essencyi tanno-łopianowej mietliko, że się wstrzymuje w zupełności dalsze wypadanie włosów, lecz porost tychże staje się o wiele obfitym i bujniejszym. Cena olejku 80 cent.

**Essencya tanno-łopianowa**. Skutki jej są te same, co olejku tanno-łopianowego, lecz różni się tem, że nie zawiera w sobie olejku tłustego, ale że jest to przetwór wysokokowy. Cena 80 ct.

**Cudowny plaster krakowski** na wszelkie zastyrzałe rany i skaleczenia cena 40 ct. **Plyn odwieczające** zepsute powietrze przy epidemich, jak ospa, szkarlatyna, cholera, tyfus i t. d. Cena 50 ct. **Proszek desinfekcyjny**, odwołający natychmiast 20 ct. **Kit do lepienia szkła** porcelany 50 ct.

**Wody lekarskie**, przez Światek Tow. lek. krakowskie uznane i polecone własnego wyrobu nadzwyczaj przyjemne do użycia a o wiele skuteczniejsze od wód naturalnych i o połowę tańsze mianowicie: Woda z pyrofosforanem żelazowym. Woda gorzka przyczyszczająca. Woda litowa, Woda Wichy, Woda Jodowa, Woda Selecka.

**Powyższe środki utrzymują: w Poznaniu** Maniewicz apt. *we Lwowie*: Rucker apt. **Musil** apt., w Bochni Reiss apt., w Bóbrce Międlński apt., w Brodach Kulak apt., w Budzownie Jasiński apt., w Chrzanowie Sporzak apt., w Ciężkowicach Zapot apt., w Dembicy Zauderer apt., w Górowie Tułczycki apt., w Jasle Palch apt., w Krośnie Piek apt., w Krzeszowicach Rybacki apt., w Łańcucie Schultz apt., w Mielcu Pawlikowski apt., w Krynicy Nitribitt apt., w Przemysłu Mazewski apt., w Rzeszowie Kalinowski apt., w Nowym Sączu Jakubowski apt., w Stanisławowie Macura apt., w Tarnopolu Jamrugiewicz apt., w Tarnowie Chodacki apt., Reid apt., w Wadowicach Kurowski apt., w Żydaczowie Bardas apt., w Szczawnicy Jesierski apt., w Brzeżnach Hausberg, w Przemysłu Manikowski, w Brodach Inlander.

**Wody mineralne** krajowe jakoteż i zagraniczne, oraz **Apteczki homeopatyczne**.

Na żądanie przesyła się cenniki franco. Zamówienia za zaliczką pocztową.

# IGNACY RAJAL

linja A—B Nr. 41, w Rynku głównym

poleca

SWÓJ BOGATO ZAOPATRZONY SKŁAD

**wszelkich obić**

od najtańszych do najzbyt kosztowniejszych  
tak wyrobów krajowych jak i zagranicznych,

**URZĄDZA POKOJE SYPIALNE.**

Na składzie znajdują się

**Pledy, Kołdry i Koce**

**z sierci wielbłąda**

według systemu prof. Dra Jaegera.

Wielki wybór

**DYWANÓW SMYRNEŃSKICH  
i TURECKICH.**

**Już tylko kilka przedstawień!**

**CYRK  
K. MERKLA**

przy ulicy Dietla.

Codziennie wielkie przedstawienie ze zmieniającym się a interesującym programem.

👉 Początek przedstawienia o godz. 7 1/8 wieczór. 👈

**W niedzielę i święta**

dwie przedstawienia o godzinie 4 i 7 1/2.

**SZCZEGÓŁY W AFISZACH.**

Sprzedż biletów odbywa się w kasie cyrkowej od godz. 10—12 przed poł. i od 4-tej po poł. aż do rozpoczęcia się przedstawienia.

W niedzielę dnia 21 Marca 1886 r.

**PIERWSZE KOMICZNE PRZEDSTAWIENIE**

z nowym programem.

**Pięć medali zasługi i list pochwalny**

**za niezrównane środki kosmetyczne i toaletowe!!**

**ANTILENTILIA**

usuwa **piegi, opalenie słoneczne, plamy wątrobiane**, nadaje twarzy białość, delikatność i przejrzystość. — Cena 2 zlr.

**Woda Fijołkowa**

nieporównany środek, usuwa z twarzy przyszcze, liszaje, trądky, piechnienie i łuszczenie się skóry i wygładza zmarszczki, pory. Twarz odświeża i nadaje nieporównaną delikatność. — Cena 1 zlr.

**Magnolina**

skóra sucha, szorstka i zgrzybiała pod wpływem **MAGNOLINA** staje się miękka, przejrzysta i delikatna. **MAGNOLINA** usuwa **czerwonosć nosa**, niszczy **wągrzy** t. j. czarne punkciki, które najczęściej osiadają w okolicy nosa. — Cena tego znakomitego środka 1 zlr. 50 centów.

**Woda lwowska**

odznaczająca się przyjemnym, delikatnym zapachem, ma obszerną zastosowania w damskiej toalecie, flakon zlr. 1-50, pół flakonu 80 centów.

**Wodę kołoską**

najprzebieższą (potrójną) flakon 40, 80, 150.

**Perfumy**

na wzór angielskich i francuskich sporządzone z Jaśminowa, fiołkami, opoponaks Chypr, heliotropów, hiacynt, konwalii, róży i t. p. od 35 cent. do 3 zlr. flakon.

**Wodę lewandową**

i lewandową ambrową do skłaniania sukien i odświeżania powietrza w pokojach, flakon 50, 70, 90 cent. i zlr. 1-50.

**Ocet toaletowy**

do nacierania ciała, ma obszerną zastosowanie w damskiej toalecie, flakon 50 centów i 1 zlr.

**Orientalina czyli Puder w płynie**

nadaje twarzy piękną i przyjemną białość, odświeża i konserwuje skórę. — Cena 1 zlr.

**Puder książęcy biały**

jest prawdziwym unikatem w sztuce kosmetycznej, nie zawiera żadnych metalicznych pierwiastków przyjemnie przylega do twarzy, nadaje skórze naturalną i bardzo przyjemną białość i delikatność. — Cena pudełka 1 zlr.

**Puder książęcy**

**cielisto-różowy**, dla blondynek i **cielisto-żółtawy** dla szarynek i brunetek, po 70 ct. i zlr. 20 ct. i 1 zlr. 60 ct.

**KREM ORIENTALNY BIAŁY**

**cielisto-różowy**, dla blondynek i **cielisto-żółtawy** dla szarynek nadaje twarzy naturalną białość, delikatność i przejrzystość. Twarz martwa pokryta bruzdami, nierówna, szorstka, zostaje całkiem odświeżoną i odmłodzoną. — Cena 1 zlr. 20 ct.

**PILIPTON**

włosom siwym i wypłowiałym po kilkakrotnym użyciu przywraca piękny kolor. — **PILIPTON** nie farbuje, lecz tylko odmładza włosy, które pod wpływem tego znakomitego środka odzyskują pierwotną barwę. Cena flakonu 1 zlr. 50 cent.

**WALENTIN**

najsilniejsze wypadanie włosów wstrzymuje, cebulki włosowe wzmacnia i do wytwarzania i porostu włosów pobudza. Miejsca wylisiałe pod działaniem tego środka pokrywają się pięknym włosiem. Cały flakon 3 zlr. Pół flakonu 1 zlr. 60 cent.

**NIGRETINA**

wybórny środek do natychmiastowego farbowania włosów na trwałe i piękny kolor czarny lub ciemny; jest zupełnie nieszkodliwy i w zastosowaniu bardzo prosty. Cena 1 zlr.

**Jan Ihnatowicz,**

magister farmacji i chemik sądowy.

Nabyć można we Lwowie, ulica Kopernika Nr. 3  
w Krakowie, Sukiennice Nr. 20.

Herbatniki w rozmaitych gatunkach i kształtach. wszelkie obstalunki w zakres cukierniczy wchodzące.

**CUKIERNIA WARSZAWSKA**  
**ADAMA ROSZKOWSKIEGO**  
 Zarządzona na sposób warszawski  
**W KRAKOWIE,**  
 Główny Rynek, róg Szewskiej

Herbatniki w rozmaitych gatunkach i kształtach. — Cukry de-  
 Kawa — Herbatka — Czekolada o każdej porze — w go-  
 serowe, Karmelki i Czekoladki własnego wyrobu. Lody, Pa-  
 dzianach zaś przed podnóżnymi. Baton z Pasztecikami.

Herbatniki w rozmaitych gatunkach i kształtach. — Cukry de-  
 Kawa — Herbatka — Czekolada o każdej porze — w go-  
 serowe, Karmelki i Czekoladki własnego wyrobu. Lody, Pa-  
 dzianach zaś przed podnóżnymi. Baton z Pasztecikami.

Herbatniki w rozmaitych gatunkach i kształtach. — Cukry de-  
 Kawa — Herbatka — Czekolada o każdej porze — w go-  
 serowe, Karmelki i Czekoladki własnego wyrobu. Lody, Pa-  
 dzianach zaś przed podnóżnymi. Baton z Pasztecikami.

### Niezawodny płyn na Odgniotki

**E. RADLERA**, aptekarza pod „Złotą Głową“  
 W KRAKOWIE,

Wędrując co wieczór przez kilka dni odgniotek, podważony  
 niezgodnie wychodzi cały, bez najmniejszego bólu — już po  
 pierwszym lub drugim pędzlowaniu, odgniotek staje się na  
 wszelki ucisk niezczułym. — Cena 50 ct.

## H. KRETSCHMER

W KRAKOWIE,

róg-ryнку gł. i ulicy Szewskiej L. 2.

Handel towarów korzennych i norymberskich.  
 Cukier, kawa i herbatka chińska. Skład artykułów re-  
 ligijnych jakoto: różańców, koronek, paciorków roz-  
 maitych szklanych, obrazków świętych, krzyżyków  
 pasyjek i Medalików.

Wielki wybór liści, bibulek do kwiatków oraz  
 rozmaitego papieru i t. p.

Zamówienia zamiejscowe wysyła się za  
 zwrotną pocztą.

## ZARZĄD

### Fabryki wyrobów glinianych i Cegielni parowej

w Łąglewnikach pod Krakowem,

zawiadamia P. T. Panów budowniczych, przedsiębiorców i wła-  
 ścicieli domów, że w roku bieżącym tak jak w latach ubiegłych,  
 ma na składzie piece kaflowe konstrukcyi zwykłej i patentowej,  
 jak również piece formowe kolorowe, kominki i kuchnie.

Przyjmuje również zamówienia na cegłę maszynową, ręczną  
 prasowaną, gyzmową, ogniotrwałą, rury drenowe i posadzki.

## NAJLEPSZA

### Woda Kolońska

jest Nr. 4711.

Prawdziwa jedynie u **Wilhelma Fenza**  
 w Krakowie vis-à-vis kościółka św. Wojciecha

**FRANZ MARINA FARINA**

w Kolonii Nr. 4711.

## Piwo w butelkach

Okocimskie marcowe,  
 wystałe.



Exportowe  
 Wystałe.

Marcowe,  
 Wystałe.

Pilznerskie  
 Pilznerskie

Okocimskie  
 Okocimskie



połącza szanownej Publiczności, skład  
 piwa krajowego i zagranicznego  
**J. Ripper w Krakowie.**

HANDEL pod PALMĄ  
**ANTONIEGO HAWELKI**

w Krakowie rynek główny l. 46,

poleca: wszelkie *towary korzenne*. *Wina* węgierskie, austriackie, francuskie, burgundskie, reńskie, hiszpańskie. *Rumy i araki*. *Likiery* holenderskie, francuskie i krajowe. *Porter i Pivo* angielskie. *Herbatę* rosyjską i lodyńską. *Czokoladę* w różnych gatunkach. *Owoce* południowe świeże, suszone i smażone w cukrze. *Kalafury* algierskie. *Kompoty* włoskie. *Sucharki* angielskie i presburskie, oraz wszelkiego rodzaju *Bakalie*. *Wedliny* westfalskie i wszelkie inne. *Paszlety* straburskie. *Ostrygi* ostendzkie. *Kawior* astrachański w każdej porze roku. *Ryby* w puszkach w oliwie, marynowane i wędzone. Różne *konserwy, sosy, musztardy*: francuska, angielska i kremska; oraz wszelkie przyprawy do potraw. *Ekstrakt* Liebiga. *Bulion* w wyborzym gatunku. *Sery* wszelkiego rodzaju. *Oliwę* nicejską i prowanecką itd. Zamówienia przyjmuje się na: *dzierzynę i ryby świeże*.

Skład główny piwa pilzneńskiego z browaru mieszczarskiego.

Skład świeżych wód mineralnych krajowych i zagranicznych

REPREZENTACYA  
 PILZNEŃSKIEGO BROWARU MIESZCZAŃSKIEGO  
 (Bürgerliches Bräuhaus)  
**JÓZEF RAPOPORT**

w Krakowie, Rynek 43,  
 zawiadamia P. T. Publiczność, że sprzedaje Piwo Pilz-  
 skie z Browaru mieszczarskiego w Butelkach i becz-  
 oryginalnych.

DYSTYLARNIA PAROWA  
**Edward Urban i S**  
 przy ulicy Wiślniej,  
 FABRYKA LIKIERÓW, SPIRYTUSU, WÓDEK i RUMÓ,  
 wielki skład Rumu Jamajki, Araku de Goa, Araku de Ba-  
*Oryginalny Cognac francuski,*  
 śliwowica syrmijaska, startka z miodka oraz wszystkie ga-  
 wódek gdańskich.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szanowną P. T. Publiczność,  
 iż z dniem 1 Grudnia b. r. otworzyłem  
 pod firmą  
**STANISŁAW SOKOŁOWSKI**  
 W KRAKOWIE,  
 Rynek główny, róg ulicy Brackiej, dom Wgo Wojczyńskiego l. 21  
**HANDEL**  
**TOWARÓW KORZENNYCH**  
**Win i delikatesów.**  
 Upraszając uprzejmie Szanowną P. T. Publiczność o łaskawe zaszczytowanie  
 mię zaufaniem, pozostaję z wysokim szacunkiem  
 Stanisław Sokołowski.

(NADESŁANE).  
**Złoto** którem każdy może z łatwością  
 pomocą pędzla, wspaniale pozło-  
 każdy przedmiot jak rany obrazów, zwierząt  
 przedmioty z drzewa — szkła, porcelany i t.  
**Srebro** pod gwarancją wyrabiane z czysto-  
 tego srebra, nieszkodliwe podobiznowy  
 atestu. przyrząd do posrebrzania podstawków,  
 żek, świeczników, klamek, uprząży, latani, list-  
 powozowych itd. Każdy niefachowy może za-  
 mocą tego płynu posrebrzać przedmioty metalne  
 z największą łatwością. Cena butelki złota  
 srebra fl 1.  
 Rozsyła się za nadesłaniem poprzecioem odnoś-  
 kwoty lub za załóżką pocztową, gdzie takon-  
 jest możliwą. Zaoczki pocztowe wszystkich kraj-  
 przyjmują się w zapłacie.  
**Leopold Epstein,**  
 Berne na Morawach. (Brünn in Mähren.)

MAGAZYN NOWOŚCI  
**FILIPA EILE**  
 w Krakowie,  
 przy ulicy Grodzkiej pod l. 6  
 utrzymuje na składzie:  
*wielki wybór biżuterji, perfumeryj i mydeł,*  
*lornetek, dalekowiedzów, scyzoryków, neceserek,*  
*przybory do palenia, tutki „Houblon“,*  
*również ceraty, bieliznę męską, kra-*  
*watki, kaftaniki trykotowe według sy-*  
*stemu Prof. Jaegera, specyały wyrobów*  
*gumowych, artykuły do podróży, oraz*  
*wszelkie przedmioty, wchodzące w za-*  
*kres składu galanteryjnego i norym-*  
*bergskiego*  
**po cenach nader niskich.**  
 Zamówienia z prowincji uskuteczniarn odwrotną pocztą.

Fabryka ubiorów męskich  
 i dziecięcych  
**HELLMANN KOHNA I SYNÓW**  
 z Wiednia,  
 ma zaszczyt donieść Szanownej P. T. Publiczności,  
 iż z dniem 18 Sierpnia otworzył  
 w Krakowie przy ul. Grodzkiej w domu p. Süssera l. 9 I. piętro  
**FILLIE**  
**swej FABRYKI**  
**UBIORÓW MĘSKICH I DZIECIĘCZYCH.**  
 Wielki wybór towarów, jaki się znajduje w na-  
 szej filii, oraz elegancki wyrob i jak najta-  
 rniejsze wykonanie tegoż  
**po cenach fabrycznych**  
 przetwa każdą inną konkurencyę.  
 O łaskawe względy uprasza  
 z uszanowaniem  
 Fabryka ubiorów męskich i dziecięcych.  
 Hellmanna Kohna i Synów.

N  
 W  
 A.  
 tyk K  
 stad i wy  
 ajwięks  
 RZYBO  
 N  
 N  
 anonskie  
 emi oblo  
 poleca s  
 Kolnie  
 gatunk  
 Manki  
 1/2 tuzi  
 1-20,  
 1/2 tuzi  
 chust  
 1/2 tuzi  
 nosa  
 kolora  
 1 sztu  
 1 sztu  
 1 sztu  
 13, 14  
 1 sztu  
 weba  
 1 sztu  
 1 sztu  
 lepsz  
 1 sztu  
 1 sztu  
 radeł  
 Wielki  
 Za wsz  
 wolne p  
 Z  
 Skł

# NAJWIĘKSZY SKŁAD TAPET (OBIĆ) WILHELMA FENZA

w Krakowie, Rynek gł. L. 9 wprost kościoła Św. Wojciecha,

POLECA

wielki wybór obić krajowych i francuskich,  
również podejmuje się roboty tapicerskiej w najszerszym zakresie  
i oklejania pokoi zaczawszy od małych i tanich do całych mieszkań i apartamentów,  
ręczę za najnowszy i najwybredniejszy gust w wykonaniu.

## A. BIASION W KRAKOWIE

tyk Kliniki Okulistycznej c. k. Uniwers. Jagiellońskiego.  
Magazyn założony w roku 1801.

Skład i wyrób instrumentów optycznych, fizycznych i matematycznych.  
Wszelkie narzędzia chirurgiczne z rogu i kauczuku.

Największy skład reiszeigów szwajcarskich i francuskich.  
Wszelkie reperacje uskuteczniają się natychmiast.

RZYSBORY RÓŻNE: do PISANIA, RYSOWANIA i MALOWANIA.  
Największy wybór fotografii krajowych i zagranicznych,  
fotograficznych, gabinetowych i do stereoskopów Skład papierów listowych  
francuskich i angielskich z najnowszymi i najgustowniejszymi monogramami oblong. Karty wizytowe litografowane i drukowane. Ceny niskie.

## ŁAZIENKI PARYZKIE

wraz z łaźnią parową i różnemi tuszami,

przy ul. św. Gertrudy

obok Stradomia, naprzeciw plantacyj.

Zakład ten na sposób zagraniczny z największym komfortem urządzony, tak iż jest w stanie zadosyć wszelkim wymaganiom, poleca się łaskawym względem Szan. Publiczności. Ceny umiarkowane. Usługa skora i uprzejma.

C. K. UPRIWILEJOWANA FABRYKA BIELIZNY

# M. BEYER I SPÓŁKA

Sukiennice Nro 13-14 w Krakowie

poleca swój wielki skład bielizny dla Panów, Dam i dzieci, zrobionej z najlepszego gatunku płótna i szirtingu; także wielki skład płótna, bielizny stołowej, ręczników, chustek do nosa i szirtingu w każdej jakości, po nadzwyczajnie niskich cenach.

## CENNIK

**Kolnierzyki** męskie i damskie w doskonałym gatunku za 1/2 tuzina zlr. 1'20 do 1'50.

**Mankiety** męskie i dam. za 6 par zlr. 1'80 do 2'10.  
1/2 tuzina lnianych **chustek** do nosa cent. 90, 1'20, 1'40 1'70 do 4.

1/2 tuzina prawdziwych francuskich batystowych **chustek** do nosa zlr. 2, 2'50, 3 do 6.

1/2 tuzina angielskich batystowych **chustek** do nosa z najmłodniejszymi brzegami w różnych kolorach cent. 60, zlr. 1, 1'20 do 3.

1 **szluka** (37 łokci albo 23 1/2 metr.) dobrego **płótna** lnianego zlr. 6'50, 7'50, 9, 10 i 12.

1 **szluka** (37 łokci albo 23 1/2 m. m.) 3/4 i 1/2 szląskiego **płótna** zlr. 10, 11'50, 12, 12'50, 13, 14 i 16.

1 **szluka** (63 łokce albo 39 m.) 5/8 holendersk. **weba** zlr. 21, 23, 25, 28, 30, 37, 42 i 50.

1 **szluka** (63 ł. albo 42 m.) 9/8 i 5/8 **prawdziwego rumburskiego płótna** w najlepszym gatunku od zlr. 22 do 60.

1 **tuzin ręczników** lnianych od zlr. 4 do 12.

1 **szluka** 3/4 lnianego **płótna** na 6 przecięrań **bez szwu** od 15 do 21.

Wielki wybór pończoch damskich białych i kolorowych, jakoteż męskich skarpetek w różnych gatunkach i kolorach. Za wszelki u nas zakupiony towar ręczę się, co się nie podoba, odbieramy, zamieniamy albo wypłacamy za to całkowitą należność. To dobrowolne przez nas przyjęte zobowiązanie daje każdemu kupującemu pewność, że nasza usługa jest skora i rzetelna, i że nasze ceny są bez konkurencyj.

Z wysokim szacunkiem

**Filia: M. BEYER I Spółka.**

Skład fabryczny towarów płóciennych, zapas gotowej bielizny i wypraw w KRAKOWIE, Sukiennice Nr. 13-14.

Są w zapasie całe wyprawy ślubne, a kosztorysy tychże udziela się bezpłatnie.

**Szafon** na bieliznę męską i damską od centów 25 do 50 ct. za metr.

**Serwety** różnej wielkości od 3/4 do 1 1/4, jak najtaniej, od 1'50, 2, 4 zlr.

**Garnitury lniane** do nakrycia stołu na 6 do 24 osób, wybór ogromny od zlr. 3'50, 5, 7 do 50.

**Koszule damskie.**  
Z **szafonu** zlr. 1'10, z haftem wzorów zlr. 1'85.

Z dobrego **holenderskiego** albo rumburskiego płótna z listwą na przodzie lub do zapinania na ramieniu, zlr. 2'50 do 3'20.

Koszule w **lepszym gatunku** z haftem **reżnym** zlr. 3, 3'75, 4, 4'25 do 5.

Koszule w najlepszym gatunku i różnych rodzajach zlr. 3'80, 5 i 6.

**Majtki damskie.**  
Zwykłe 90 ct., ozdobniejsze zlr. 1'20, z haftowan. szlarkami zlr. 1'80, 2'10, 2'50 i 3.

Z barchantu gładkie zlr. 1'60 i 1'75.

Haftowane ozdobne albo okładane piką zlr. 2'50 i 2'75.

**Spodnie damskie.**  
Zwykłe od zlr. 1'60 do 2, z dobrego szyfonu zlr. 2'50 do 3'50.

Z haftowaniami wstawkami zlr. 3'50, 3'75, 4 i 5.

**Ogony** z wstawkami lub bez wstawek zlr. 4'50, 5, 6, 7'50 i 9.

Spodnie z barchanu, gładkie, zlr. 2 i 2'50.  
Haftowane ozdobne okładane piką zlr. 3'50 i 3'85.

**Kaftaniki.**  
Z szyfonu zwykłe 1 zlr., lepsze zlr. 1'50, z wstawkami haftow. od zlr. 3'25 do 3'50, z barchanu gładkie zlr. 1'20, 1'75 i 1'90.

Haftow. ozdobne lub okładane piką zlr. 2'90 i 2'30.

**Koszule męskie.**  
Z najlepszego angielskiego szyfonu z gorszem gładkim albo z listwkami zlr. 1'50, 2, 2'50, 2'75 i 3.

Z dobrego płótna rumburskiego albo holenderskiego zlr. 2'80, 3'50 i 4.

**Kalesony męskie.**  
Z angielsk. piki, wszelkiej wielk. od zlr. 1'25 do 1'40

Z dobrego cienkiego płótna od 1'60 do 2'50.

**GŁÓWNY SKŁAD PIWA PILZNEŃSKIEGO**  
z Browaru mieszczańskiego, marka B. B.

MAGAZYN HEBAT  
Chlebnych i Karawanowych.

HADEL  
TOWARÓW KORZENNYCH  
DELIKATESÓW i WIN  
POD ANIOŁKIEM  
**JANA MIKI I SPÓŁKI**  
w Krakowie, (Krzysztoforów),  
ma zaszczyt polecić Szanownej P. T. Publiczności: wszelkie towary  
korzenne, wina węgierskie, francuskie, portugalskie, burgundzkie, rebskie,  
hiszpańskie, włoskie, greckie, angielskie, szampańskie, angielskie, szwajcarskie  
i krajowe, portery angielskie, piwo angielskie, rumy, araki i koniaki,  
kompoty włoskie, bombonierki, owoce sucharki angielskie, ekstrakty Liebiga, wę-  
bakalie wszelkie, kawałki świeże, czekolada francuska, zasuszone i nicejskie w wiedeńskie,  
dliny krajowe, buliony z drożdżami najlepszymi, świeże, zasuszone i nicejskie w wiedeńskie,  
wydane świeże, wstręły święte osłonki, kawior świeży, astrachajski,  
słone świeże, wstręły święte osłonki, ryby w puszkach, trufele, szampi-  
ony, groszaki fasolki, szprangi i karaczochy różne w puszkach, oliwę nicejską  
musztardę francuską, angielską i kremską, sery szwajcars-  
ki, przysmaki różne w winy restauracyjny francus-  
kie, holenderskie, francuskie i krajowe.

Wszelkie zamówienia zamieszane  
usatkowane i się bezwzględnie.

S K Ł A D W O D  
mihneralnych, naturalnych, krajowych i zagranicznych.

Obszerne lokale do sniadan.  
Obok handlu na sposób zagraniczny

**FABRYKA PAROWYCH  
CYKORJI I SUROGATÓW KAWY  
ANTONIEGO ROZMANI**

w Rakowicach pod Krakowem.

KANTOR i SKŁAD GŁÓWNY w Krakowie

obok Bramy Florjańskiej we własnym domu

Wyrobia różne gatunki cykoryi z materjału  
wego krajowego własnej plantacyi.

Material surowy krajowy czyli korzeń cy-  
uprawiany w naszych rolach, według analizy  
miejsciej dokonanej w laboratorium akademii  
mysłowo technicznej w Krakowie posiada do-  
więcej części pożywnych i goryczkowych cyklo-  
właściwych, niż taki sam korzeń zagraniczny  
pochodzi, iż uprawiana tam od lat wielu wycho-  
niż z ziemi części pożywnie, których do  
swego potrzebuje.

Mając zatem material surowy wyborowej  
cykorya moja rywalizuje zwycięzko z wszel-  
wyrobami obcemi tego rodzaju, mając nad  
tę jeszcze przewagę, że jest swojska i tania.

Fabryka poleca przedewszystkiem:

Cykoryę krakowską,	Cykoryę pragską,
Kawę śrutową francuską,	Kawę wiedeńską
	i Kawę figową.

Mam nadzieję, że Szanowne panie i gospo-  
rychło ocenią dobroć moich wyrobów, ich  
wartość od szumnie reklamowanych fabrykatów  
cych i poprzę usiłowania podjęte na racjonalnej  
stawie, zgodnie z interesem własnym i kraj-  
przemysłu.

Wyroby moje są do nabycia we wszystkich  
cenniejszych handlach.

**W I N O**

z najlepszych winnic białe i czerwone  
gierskie, austriackie i wszelkie gatunki  
zagranicznych

na butelki i beczki

poleca po bardzo umiarkowanych cenach  
dom handlowy i właściciel winnic szlach-  
nych w Szegich przy Tokaju.

**H. FRITSC**

Mały Rynek Nr. 1.

KONCESYONOWANY ZAKŁAD POGRZEBOWY  
**A. SZAFRAŃSKI**  
ul. Kopernika (Wesoła) Nr. 18,  
urządza pogrzeby od najskromniejszych  
do najwspanialszych rozmiarów  
i posiada skład wszelkich przyborów pogrzebowych.

Telegramy: A. Szafranski, Kraków.

**HOTEL EUROPEJSKI W KRAKOWIE**

przy dworcu kolei żelaznej — obok stacyi kolei konnej.

Nowo zbudowany, wygodnie i gustownie urządzone, mieszczący w sobie **80 pokoi gościnnych**, stajnie i wozownię  
**Restauracyja** w miejscu z wyborną kuchnią.

Pokoje z pościelą po cenie za dobę **60 ct.** i wyżej, zaś miesięcznie po cenie **od 15 złr.** i wyżej.

W hotelu znajduje się także **Sala balowa** i mniejsza sala, z odpowiednimi ubikacyjami, które na **koncerty**, **czyty**, **wspólne biesiady** i inne zabawy odnajmowane być mogą.

ZARZĄD HOTELU.